№ 119. Kraków 25 Maja — Czwartek. Rok 1854.

CZAS

Wychodzi w Krakowie
codziennie o godzinie 8 1/2 rano, wyjąwszy Poniedziałki i dni następujące po świętach.

Cena:
W KRAKOWIE miesięczna 6 złp. — kwartalna 15 złp.
W KRAJU kwartalna razem z przesyłką pocztową 5 złr. m. k.

Przedpłata
przyjmuje się w księgarni JÓZEFA CZECHA przy Głównym Rynku N. 453.
Pieniądze przesyłają się *franco* pocztą wprost do BIÓRA EXPEDYCYI CZASU wyraziwszy na kopercie „prenumeracyjne pieniądze“.

Przyjmują się
OGŁOSZENIA, ROZPRAWY, ODEZWY wszelkiego rodzaju.
DONIESIENIA literackie, księgarskie, handlowe, przemysłowe rolnicze itp.
UWIADOMIENIA tyczące się sprzedaży, kupna, dzierżaw itp.

Za opłatą
od wiersza petytowego za jednorazowe umieszczenie po 8 grp. następne po 3 grosze — z dopłatą po 10 krajcarów za każdą publikacyą na stępel rządowy.

Listy
niefrankowane nieprzyjmują się, wyjąwszy od stałych lub znanych korespondentów.

☞ Numer pojedynczy kosztuje 10 groszy.

Kraków 24 maja.

Nadmieniliśmy już w piśmie naszém o zwołaniu przez Bawaryą państw niemieckich drugiego i trzeciego rzędu do Bambergu, celem traktowania sprawy greckiéj, która wmięszaną jest obecnie w sprawę wschodnią i od jéj rozstrzygnięcia zawisła. Utrzymują, iż rząd bawarski przystąpienie swoje do przymierza austryacko-pruskiego, uczynił zawisłem od przyjęcia przez oba mocarstwa niemieckie gwarancyi tronu greckiego zagrożonego obecnie przez Zachód. W chwili przeto gdy Austrya i Prusy zawezwały resztę państw niemieckich do przystąpienia do przymierza z sobą zawartego, zjazd w Bambergu nabiera wielkiéj ważności raz ze względu na dane okoliczności, powtóre, że jest dowodem, iż kiedy idzie rzecz o zjednoczenie Niemiec, Bawarya zawsze znajduje sposobność lub potrzebę do wystąpienia jako trzecia potęga w Niemczech. Zapatrywanie się gabinetu pruskiego na zjazd w Bambergu znajdujemy wyrażone w następnym artykule dziennika *Zeit* organie p. Manteuffla:

Gabinet monachijski po uczynionéj do rządów niemieckich notyfikacyi o zawarciu przymierza austryacko-pruskiego, i wezwaniu do przystąpienia doń przez proste oświadczenie, zwołał średnie i małe państwa niemieckie do Bambergu, aby stosunek tych państw do zawartego przymierza, a w ogóle do sporów wschodnich, poddać pod obrady. Nie można powiedzieć, aby pierwszy ten krok powszechnie dobre sprawił wrażenie. Traktat z dnia 20 kwietnia nie jest ani wyłącznie austryackim, ani wyłącznie pruskim; zawarty on właściwie został dla strzeżenia i nadania mocy interesom niemieckim. Po rządach niemieckich należało oczekiwać, iż uznają one po prostu niemiecką dążność traktatu; należało spodziewać się, że się nie znajdzie ani jeden gabinet niemiecki, któryby z przystąpieniem zwlekał, albowiem połączenie z Austryą i Prusami samo jedno zdolne jest zabezpieczyć niepodległość Niemiec, a tém samém i niepodległość każdego pojedynczego państwa niemieckiego, któréj obrona naprzeciw obcym interesom, wspólnym jest celem tak w Wiedniu jako i w Berlinie.

Zbór Bambergski wznieca sam przez się obawę, że mogłoby znowu tam iść o rozpadnięcie niemieckich interesów, a wystąpienie takich, które zamiast jedności niezgodę, zamiast jasności zamęt wywołać zdolne. Bez mała nie mylimy się utrzymując, że w Bambergu nie Niemcy, nie sprawa Niemiec popierane będą, ale pytanie jakie p. Pfordten na stół wnieść tam zamyśla, jest całkiem odrębne, bo bawarsko-greckie. Król Otto jest księciem bawarskim, bliskie związki pokrewne łączą go z królewskim domem Bawaryi. Nic naturalniejszego, jak to, że w Monachium wielkie panuje współczucie dla utrzymania tronu greckiego. Wszakże tyczy to jedynie Bawaryi i dynastyi bawarskiéj; coby zaś Niemcy obchodzić to miało, i dla czegoby po nich wymagano wystąpienia w szranki w obronie bezprzykładnych błędów politycznych, jakie młodociany tron w trudne niebezpieczeństwa teraz pogrążyły, tego w saméj rzeczy niepodobna się dopatrzeć.

Jak to z łatwością przewidywać można było, ale na co nie mają ócz w Atenach, powstanie greckie, które się nie inaczéj udowodniło jak wyprawami za łupem i rozbojem, rychło stłumionem zostało; dogorywa ono już obecnie, a ze wszystkich nadziei, jakie gabinet ateński na niem budował, nie pozostało mu nic prócz przeświadczenia, iż się ciężko skompromitował. W obec tego wszystkiego, rzecz trudna do pojęcia, teraz jeszcze, kiedy sprawa tak bliską rozpacznego ukończenia, najmniéj o czem jeszcze w Atenach myślą, to o *rozpostarciu granic swoich.* Dziennikarstwo bawarskie, a na jego czele *Gazeta Powsz. Augsburgska* rok już temu jak z niezwykłą gorliwością grecką politykę prowadzi. Znużyło się ono nad udowodnieniem konieczności przywrócenia cesarstwa bizantyńskiego z Królem Ottonem na czele, na gruzach rozprzężającego się zdaniem tego dziennikarstwa, państwa Osmanów. Również *Gazeta Pocztowa Frankfurtska* raczyła oddać się na usługi tych usiłowań w szeregu artykułów swoich. Ideę cesarstwa bizantyńskiego porzucono już zapewnie w Monachium, ale nie w Atenach, w Monachium myślą tylko o utrzymaniu tego, co niegdyś sympatye Europy i bitwa pod Nawarynem dla Hellenów zdobyły. Nie wątpimy, że pragną tego podobnież w Wiedniu i Berlinie, jesteśmy nawet przekonani, że i tam i tu przemawianoby chętnie za łagodnem traktowaniem Grecyi i rządów ottońskich, ale nie sądzim, aby się kiedykolwiek zdecydowano na inną jaką interwencyą w sprawie greckiéj.

Czego Bawarya chce w Bambergu, tego istotnie z pewnością nie wiadomo, ze wszystkich jednak okoliczności i z tego co w dziennikach przebąkuje, można się coś-niecoś domyślać. Bawarya chciałaby wnieść sprawę grecką na konferencyę w Wiedniu; chciałaby iżby Niemcy przyjęły na siebie rękojmie posiadłości Króla Ottona, i aby do umowy austryacko-pruskiéj włączono ustęp mieszczący w sobie tę rękojmię. Posłannictwo pułkownika Tann do Wiednia i radzcy gabinetowego Dönniges do Berlina nieochybnie tego dotyczy. Widocznie, że p. Pfordten mniema trwalszą dla téj polityki znaleść podstawę, jeśli mu się powiedzie zainteresować tu pewną liczbę innych rządów niemieckich. Dziś już wiadomo, że na zbór bambergski zbierze się tylko część krajów Związku niemieckiego. Jakiekolwiekby wszakże decyzye ten odłamek Niemiec mógł powziąść: nie masz o czém wątpić, iż uchwały te najmniejszego nie wywrą wpływu na konferencyę wiedeńską i na politykę przymierza austryacko-pruskiego.

Kwestya grecka jest w téj chwili dla Niemiec owem jajem kukułki, którego nie powinny przyjąć pod siebie i wylęgać. Rząd grecki odbierał częste i nalegające przestrogi; niedawał jednak na nie baczenia, a dziś jeszcze kiedy miecz Damoklesa wisi nad głową jego, kiedy Anglia i Francya za zgodą mocarstw niemieckich uroczyście wyrzekły w Wiedniu utrzymanie całości państwa tureckiego—dziś rząd ten żywi jeszcze plany rozprzestrzenienia granic swoich: nic mu już więc jak się zdaje niepomoże, i nie zatrzymując się dąży on ku kresowi przeznaczenia swego. Niemcy mogą ubolewać nad tém przez wzgląd na współczucie niegdyś swoje dla Grecyi, ale nie mogą dobyć i niedobędą oręża w jej obronie.

Niemasz drogi któraby interesa Niemiec ku Attyce wiodła. W chwili kiedyby Niemcy wystąpiły za Grecyą, musiałyby nieochybnie stać się jawnym sprzymierzeńcem Rossyi; musiałyby za Grecyą i jej rządem który tak mało okazał zdolności, bić się z zachodem, a w jakimże celu? Wiadomo z tajnéj korespondencyi, że Cesarz Rosyjski w najpomyślniejszym

CZĘŚĆ LITERACKO-ARTYSTYCZNA.

SZARA GODZINA

Powieść *Maurycego Manna.*

(Dokończenie. *)

„Tego więc dnia, gdy służący oświadczył, że powóz na nas czeka, a doktór brał za kapelusz i wdziewał rękawiczki, rzekłem do niego:

„—A wiesz doktorze gdzie pojedziemy?

„—Gdzie książę zechcesz,— odpowiedział.

„—Cieszy mię, widząc cię w tak powolném dla mnie usposobieniu. Dziękuję ci, pojedziemy zobaczyć jak się ma moja biedna dziewczyna.

„—Co! Co książę mówisz? zapytał obracając się ku mnie z przestrachem — książę o tém myśleć niemożesz!

„—Myślę kochany doktorze i to tak dalece, że to uczynię.

„—To być nie może! zawołał, na to nigdy niepozwolę.

„—Jak chcesz, ale ja cię słuchać nie będę, i pojadę— rzekłem.

„—To ja księciu niesłużę.

„—Jak ci się podoba. Pojadę sam.

„—Kiedy książę niewie gdzie ona jest, a ja niepowiem — rzekł doktór z wymuszonym uśmiechem.

„—To się dowiem, chociażbym się miał spytać jéj matki.

„Pan M*** zamilkł. Wstałem i postąpiłem ku niemu:

„—No cóż, kochany doktorze jedziesz czy zostajesz?

„—Ależ, bo ona nie jest w Warszawie — rzekł z wyrazem mocnego ambarasu.

„—Powiedziałeś mi niedawno, że jest w Warszawie. Jeżeli jest na wsi w fabryce, to tam pojadę, bo widzieć ją muszę. Powiem, żeś mi kazał użyć świeżego powietrza, a tobie doktorze zaprzeczyć niewolno, bobyś mnie zdradził.

„Doktór milczał wstrząsając głową, jakby chciał powiedzieć, że nieboraczka nie jest we fabryce.

„—Jeżeli jest gdzieindziéj, ciągnął daléj, to zawsze pojadę do fabryki. Niepodobna, aby jéj stryj niewiedział gdzie się obraca. No, no, mój kochany doktorku, daj się uprosić i powiedz gdzie ona?

„—Więc książę gwałtem chcesz wiedzieć? spytał doktór surowo.

„—Nieinaczéj.

„—Książę koniecznie chcesz się dowiedzieć prawdy?

„—Tak jest, chcę.

„—Ależ pomnij książę, żeś jeszcze niewyzdrowiał?— zauważał z obawą.

„—Dość mam siły jak widzisz, aby przy swojém obstawać, odpowiedziałem.

„—Ale może niedość aby słyszeć — przebąknął doktór.

„I zamilkliśmy obydwa.

„Widząc ten jego opór, tę walkę przymusu z troskliwością o moje zdrowie, wpatrując się w rysy jego twarzy, które nagle oblókł wyraz smutku i nieukontentowania — o mało że nieodstąpiłem od mego zamiaru. Ogarnęła mię jakaś trwoga. Charakter mój zwyciężył jednak to uczucie, i jak zwykle popchnął na przeciw katastrofy, którą przeczuwałem.

„—Przyznaj się doktorze, rzekłem z żywością, oszukałeś mnie?... Ona mię niepoznała?... Nieprawdaż?... ona...

„Mówić daléj niemógłem, kolana drżały podemną.

„—Siadajno książę, rzekł doktór sadzając mię na fotelu, i wprzódy uspokój się nieco. Takeś mię przyparł, że muszę ci wszystko powiedzieć. Miałem szczerą chęć oszczędzić cię jeszcze czas niejaki, ale teraz, kiedy cię już widzę tak zalterowanym, niema co już obwijać w bawełnę, i lepiéj skończyć odrazu.

„Przyszedłem nieco do siebie, doktór ciągnął daléj.

„—Niewiem czyli dziewczyna poznała księcia lub nie, ale to sobie zapewnie przypomnisz, że przechyliła się ku tobie w chwili, gdyś omdlewał, a w końcu całkiem upadła.

„—Tak jest, upadła, rzekłem, zdawało mi się nawet, że to czułem.

„—Gdym ją podniósł, spostrzegłem, że...

„Zatrzymał się i dodał po cichu:

„—Że żyć przestała.

„—Umarła! krzyknąłem.

„Jakby piorun we mnie uderzył — zdrętwiałem cały. Doktór mówił daléj niezważając wcale na to, co się ze mną dzieje.

„—Niemogąc się odrazu o tém przekonać, porwałem ją na ręce, wyniósłem z altanki i złożyłem na trawniku za drzewami alei tak, że jéj nikt widzieć niemógł. Pobiegłem na powrót do klombu, zawołałem kamerdynera i wysłałem go księciu na ratunek. Poczém wróciwszy do nieszczęśliwéj, zaniosłem ją do domu, gdzie wkrótce przekonałem się, że już umarła.

„—Umarła!... powtórzyłem z rozpaczą.

„Doktór obawiał się dla mnie recydywy, niebezpieczniéjszéj od samejże choroby. Obawa jego była płonną. Kto wie, gdyby zamiast dowiedzieć się że życie skończyła, byłbym się dowiedział, że zamknięta w celi nosi kaftan waryatów, kto wie możebym wtedy niebył tak szczęśliwie uniknął choroby, możebym sam padł trupem, lub został waryatem!

„Ale doktór znał dobrze naturę ludzką. Wiedział doskonale o nieprzezwyciężonym jéj wstręcie do długiego cierpienia, do cierpienia którego końca przewidzieć niemożna. On koniec mi zwiastował wiedząc, że jakkolwiek może być bolesny, serce w nim zawsze jakiś spokój zaczerpnie. Rachował na słabość ludzką i niemylił się. Słabość mię wyratowała.

„Łzy mi się z oczu puściły i płakałem rzewnie. Doktór także rozczulenia powstrzymać niemógł. Taką była kryzys, którą we mnie wywołała ta ostatnia emocya. Pła-

*) Patrz *Czas* Nra: 91, 92, 93, 96, 97, 98, 101, 102, 103, 104, 107, 108, 112, 113, 114 i 118.

razie nie myślał dozwolić na utworzenie Cesarstwa greckiego, któregoby stolicą był Konstantynopol. Niemcy niepotrzebnieby sobie przeto parzyły palce, dobywając kasztany z ognia.

Niech sobie to w Bambergu wezmą do serca!

Monitor francuski podaje analizę owéj sławnéj depeszy p. Pozzo di Borgo, o któréj już nieraz była wzmianka, gdzie ten dyplomata dowodził w r. 1828 jak ważną jest i zwłoki niecierpiącą rzeczą, aby położyć tamę reformom w Turcyi. Uwagi rządowe dziennika francuskiego w téj mierze nie mogą być obojętne. Pisze on jak następuje:

„Polityka Rosyi na wschodzie nie jest nową. Jeżeli między wojną roku 1828 a tą którą dziś Rosya rozpoczęła zachodzi niejaka różnica, nie wypada ona na korzyść tego państwa, zwłaszcza że przy téj różnicy jest także uderzające podobieństwo w sposobie postępowania. Polityka Rosyi z wielka jasnością określona jest w depeszy hr. Pozzo di Borgo do hr. Nesselrode pod datą 28 listopada 1828 roku, którą zbiór Martensa podaje i słusznie między najznakomitszemi dokumentami dyplomacyi europejskiéj.

Wtedy jak dzisiaj Rosya usiłowała paraliżować systemat reform od którego państwo Ottomańskie oczekiwało swego odrodzenia, i oświadczyła, że w tym systemacie nie widzi nic innego prócz nowego źródła słabości i upadku dla tego państwa. Lecz w rzeczy saméj oceniała ona całą donośność tego nowego systematu a siła jaką W. Porta w nim czerpała, była właśnie głównym powodem dlaczego hr. Pozzo przekładał swe uwagi mające na celu aby krok stanowczy jak najśpieszniéj był przedsięwziętym.

„Cesarz, pisze ten dyplomata, wystawił systemat ten na próbe, a J. C. Mość przekonać się mógł o początku organizacyi fizycznéj i moralnéj jakiéj państwo to nie miało dotąd. Jeżeli Sułtan mógł nam stawić opór nierównie silniejszy i w pewne ujęty karby wtedy gdy zaledwie zebrał był dopiero żywioły do nowego swego planu reform i ulepszeń, o ileżbyśmy go byli znaleźli potężniejszym w razie gdyby był miał czas do ustalenia i umocnienia téj zapory którąśmy z tak ogromą trudnością przebyli, jakkolwiek sztuka nie mogła jeszcze przyjść w pomoc naturze tylko bardzo słabo.“

Wtedy także rząd rosyjski oświadczał, że nie uczyni nic coby mogło pobudzać lub ośmielać powstania w łonie państwa Ottomańskiego: lecz hr. Pozzo di Borgo wyrażał prawdziwą myśl polityki rosyjskiej, skoro pisał w téj saméj depeszy: „Pozwólmy chrześcianom walczyć przeciwko swym tyranom i wypuśćmy na nieprzyjaciela naszego wszystkie burze jakie wywołuje, skoro one wchodzą w skład naszej obrony naturalnéj i są sposobem którym go zmusić możemy do poddania się warunkom jakie po nas honor i nasze dobro wymaga abyśmy mu nałożyli.“

Ten dokument z którego bierzemy powyższe cytacye zredagowane jakby w przewidzeniu dzisiejszych okoliczności, obejmuje także plan kampanii przedstawiony rządowi swemu przez hr. Pozzo di Borgo a polecony do wykonania jenerałom rosyjskim. Oto uwagi jakie ambasador rosyjski w Paryżu przesyłał w téj mierze hr. Nesselrode.

„W. Excellencya wiesz dobrze, że od pierwszéj zaraz chwili gdy szło o wojnę, ośmieliłem się przedłożyć mu moją opinią, aby zniszczyć główne fortece, które bronią prowincyj wewnętrznych państwa Ottomańskiego, a tém samém przystępu do stolicy. Niektóre z tych twierdz są już w naszém ręku, inne a głównie te, które są nad Dunajem, powinny temu samemu uledz losowi. Skoro będą w naszéj mocy, nie tylko że zdobędziemy wolność co do innych ruchów i działania, ale nadto utworzymy sobie tém samém granicę potężną przeciw attakom Austryi. W rzeczy saméj nie mogłoby to państwo zadać nam przykrych ciosów, jak tylko przez wkroczenie w Księstwa Naddunajskie i zagrożenie tym sposobem naszych komunikacyj. Skoro zaś staniemy silnie na obu brzegach Dunaju, brakowałoby właśnie Austryi punktu oparcia, gdyby chciała za plac boju obrać te płaszczyzny, my zaś przeciwnie moglibyśmy wtedy zagrozić bardzo łatwo siłom, jakieby tam była wysłała. Myśli te znalazłem w projekcie gabinetu cesarskiego i zdawało mi się, że widziałem tam projekt, aby wojska nasze działały nad Dunajem, a oraz wysłały korpus dostateczny naprzód, któryby się opierał o Warnę z pomocą floty, i był zasłoniętym przez korpus obserwacyjny w kierunku Szumli.“

Zdaje się, że plan ten rząd rosyjski życzyłby sobie wykonać przynajmniéj choć w części. Ale położenie nie jest to samo, jakie było w roku 1828. W ówczas wielkie mocarstwa wyjąwszy Austryą, która była przezorniejszą, sprzyjały Rosyi. Armia rosyjska nie miała przed sobą tylko wojska tureckie i to źle wyćwiczone i bez żadnego doświadczenia; nareszcie flota Ottomańska była zniszczona pod Nawarynem, a pawilon rosyjski był panem morza Czarnego. Dziś stanowisko Europy jest całkiem różne. Szumla i fortece nad Dunajem mogą się bronić energicznie, oczekując armii sprzymierzonéj; co do Warny zaś, która w r. 1828 była głównym punktem podstawy rosyjskiego planu, jest dzisiaj dostatecznie osłoniona samą obecnością flot połączonych na morzu Czarném.

Przegląd politycznego i sądowego podziału okręgu rządowego Lwowskiego.

(Ciąg dalszy.)

Obwód Stanisławowski.

Sąd I Instancyi. Sąd obwodowy w Stanisławowie. Siedziba władz powiatowych:

1) Nadworna 14,9 p. 21,976 m. Gminy: Nadworna (targ), Cucyłów, Fitków, Hawryłówka, Kamierna, Majdan górny, Nazawiszów, Paryszcze, Pasieczna, Puiów, Przerośl, Strymba, Tarnowica leśna, Tyśmieniczany, Weleśnica dolna i górna, Wołosów, Zabereże, Zielona z Rafałową.

2) Bohorodczany 5,6 p. 22,117 m. Gminy: Bohorodczany: (targ). stare Bohorodczany, Czukałówka, Drohomirczany, Grabowiec, Horocholina, Hryniówka z Lesiówką, Iwanikówka, Lachowce, Łysiec (targ) z Stebnikiem i Księdzówką, stary Łysiec, Niwoczyn, Pochowka, Posiecz z Majdanem, Radcza, Sadzawa.

3) Delatyn 19,4 pow. 24,248 m. Gminy: Delatyn (targ) z Łuchem, Dobrotów, Dora, Chołosków z Molodyłowem i Skopówką, Jabłonica, Jamna, Krasna, Lanczyn, Lajowa, Majdan graniczny. średni i stary z Bednarówką. Siedliska i Glinki, Osław biały, Osław czarny. Mikuliczyn i Tartarów, Potok czarny, Sadzawka, Strupkow, Zarzyce.

4) Sołotwina 10,3 p. 24,360 m. Gminy: Sołotwina i Zarzyce, Babcze, Bania, Bitków, Bogrówka, Chmielówka, Dzwiniacz, Głęboka, Chlebówka, Chwoździr, Jabłonka, Kosmucz. Krzywcze, Kryczka, Monasterczany, Maniawa ze Skitem, Markowa, Mołotków, Porohy, Rakowice, Rusulna, Starunia, Żuraki.

5) Baczacz 6,0 pow. 26,517 m. Gminy: Buczacz (miasto), Dzwinogrod, Hubin, Kościelniki, Kośmieczyn, Leszczańce, Nagorzanka, Podzameczek z Podlesiem, Porchowa, Potok (targ), Przewłoka z Zalesiem, Rukomierz, Rusiłów, Sejnka, Skomorochy, Snowidów, Sokołów, Sokulec, Soroki, Wonicz, Woziłów, Zielona, Zabrzec, Żurawińco, Zyznomirz.

6) Tyśmienica 6,6 p. 27,093 m. Gmina: Tyśmienica (miasto) Uhorniki, Winogrod, Worona, Zakrzewce, Babianka, Bohorodyczyn, Bratkowce, Chomiakówka, Czarnolesce, Hostów, Klubowce, Krasiłówka, Krzywotuły nowe, Krzywotuły stare, Ładzkie, Markowce, Otyniec (targ) z Grabiczem, Podpieczary, Pszeniczniki z Pohonią, Słobudka i Odaje, Targowica, Targowica polna.

7) Monasterzyska 8,5 p. 27,567 m. Gminy: Monasterzyska (targ), Baranów, Barysz (targ) z Puźnikami, Berezówka, Bertniki, Bobrowniki, Czechów, Dołhe, Dubienko z Słobudką dolną, Folwarki, Hehorów, Huta nowa z Izabellą, Jarhorów, Jezierzany, Jurkówka, Kończaki nowe i stare, Korościatyn, Kowalówka, Krasiejów, Krymidów z Jeziorkiem, Lackie, Lazarówka z Komarówką, Łuka, Międzygorze, Niskolczy, Nowosiołka, Olesza i Sawałuski, Petryłów, Rożniów, Słobudka górna, Strychańce, Trościańce, Uście zielone (targ), Weleżniów, Wierzbiatyn, Wyczułki z Hutą stara, Zadurów.

8) Halicz 8,1 p. 29,210 m. Gminy: Halicz (miasto), Błudniki, Bouszów, Branówka, Dehowa, Deleiów, Demeszkowce, Demianów, Dorohów, Dubowce, Hanuszowce z Jastrzębcem, Jezupol (targ), Kołodziejów, Komarów, Kozina, Kryłos, Kurypów, Łany, Mariampol (targ), Miłowanie, Niemszyn, Olszanica, Ostrów, Perłowce, Pitrycz, Pobereże, Podgrodzie, Pukaszowce, Ruzdwiany, Sapahów, Siedliska, Sielec, Słobudka, Sobotów, Sokol, St. Stanislai, Temerówce, Tumirz, Tustan, Uzin, Wiktorów, Wodniki, Wołczków, Wysoczanka, Załukiew Metropole i Nielepiec.

9) Stanisławów 6,0 p. 30,288 m. Gminy: Stanisławów (miasto), Chomiaków, Chryplin, Czerniejów, Dobrowlany, Jamnica, Knihynin, Kołodziejówka, Krechowce, Mikityńce, Opryszowce, Patyków, Pasieczna, Pawełcze, Podłuze, Rybno, Uhorniki, Uhrynow dolny, Uhrynow górny, Wołczyniec, Zagwoźdź,

---

kałem długo, powtarzając przerywanym głosem:

„—Umarła więc!... umarła w tym pocałunku, który na usta me złożyła!... W nim było jéj ostatnie tchnienie, w nim ostatnie przebaczenie! O zapewne, taka kobieta jak ona, tak kochająca jak ona kochała, musiała przebaczyć! Ale przebaczywszy, musiała umierać...

„A podczas gdym się poił w téj czarze pełnéj goryczy, gdym ją wychylał, że tak powiem namiętnie, bo tak wielką jest miłość własna u człowieka, że nawet w pośród najprawdziwszéj boleści, najszczerszego żalu, najdotkliwszych wyrzutów, znajduje zawsze pewną słodycz w myśli, że jest jedynym sprawcą katastrofy miłosnéj, doktór, wierny swéj podwójnéj misyi, jako człowiek serca i człowiek sztuki, powtarzał z wyrazem żywego współczucia.

„—Niestety!—mój przyjacielu żałuję cię serdecznie. Lecz przypomniéj sobie moje słowa, przypomniej sobie com ci mówił o szaleństwie serca. Cóż chcesz, rękę mam nieszczęśliwą! Trzeba ci było obrać innego lekarza.

„Tym sposobem starał on się brać udział w mem nieszczęściu łagodząc mój występek, i inny zwrot myślom moim nadając.

„Tajemnica została między nami. Swiat nie domyślał się jéj nigdy. Nie raz tylko pytano mię odtąd: czemu byłem smutny?— Odpowiedzieć nie mogłem— nie chciałem. Nieraz też słyszałem jak szeptano do ucha:

„—Otóż skutek tego zapalenia mózgu, na które chorował: to szczególna, że zawsze taka choroba wpływ zgubny na humor wywiera i ślady na całe życie zostawia.

„A teraz moi kochani, skończyłem; teraz gdy znacie we wszystkich szczegółach te historyą tak prostą, żeby ją zmieścić można w wieńcu z kwiatów na grobie młodej dziewczyny złożonym, może przyznacie że słusznie miałem gdym wam powtarzał:

„—Moi młodzi przyjaciele uciekajcie przed istotą wybraną.“

Te ostatnie wyrzekłszy słowa powstał książe.

Otoczyła go młodzież: podziękowania mniéj więcéj szczere, komplementa mniéj więcéj przesadzone, sypały się z ust wszystkich. Szło jakby na wyścigi: im kto lepiej, im więcéj. Ten starał się chwalić zręcznie talent opowiadacza, ów podnosił delikatność spostrzeżeń; tamten znów znajomość to serca to świata, inny nakoniec unosił się nad zajmującą osnową przygody.

Smutna i naiwności pełna postać młodéj dziewczyny była przedewszystkiem przedmiotem zajęcia.

—Biedna dziewczyna!

—Jaka szkoda!

—Biedaczka taka młoda!

—O to kochane dziecię!

—Nie można ją nazwać waryatką!....

Takie i podobne wykrzykniki krzyżowały się bez liku.

Skoro zapał rzeczywisty czy udany ostygł, przyszła kolej na uwagi. Wtedy dopiero książe słuchać się zdawał, bo komplementa przyjmował jako człowiek znający się na ludziach. Słuchał tych co mówili głośno, a bardziej tych jeszcze co spostrzeżenia swe robili ciszéj i na boku.

Między ostatniemi pan D*** utrzymywał: że ta młoda dziewczyna musiała być ogromnie egzaltowaną skoro oszalała za pierwszem rozczarowaniem.

—Ależ bo zmiłuj się, rzekł mu na to hrabia P*** nie zważasz co to było za rozczarowanie.

—Jakto? spytał pan D***

—No naturalnie, niewiem jak mi się pytać możesz rzekł hrabia P*** Rozczarowanie daléj nie idzie.

—Nierozumiem dlaczego? odrzekł pan D***

—Czy słyszałeś kiedy o takiéj decepcyi?— spytał hrabia P.***

—Zapewne że słyszałem. Podobnych przypadków było niewiem wiele, chyba że nie czytujesz dzienników francuskich. Tam co chwila dowie się jakaś dziewczyna, że człowiek którego kocha ożenił się z inną....

—A przecie nie waryjuje, przerwał hrabia P***. Wiesz dlaczego?

—Nie wiem, odrzekł pan D***, chyba dla tego, że nie taka egzaltowana?

—Bynajmniéj, odpowiedział hrabia P*** Bohatyrka nasza zwaryować musiała, bo też i było czego. Komuż mogła zawierzyć na świecie skoro ją wiara węglarza zawiodła? Wiara prostaczka— wszak to mówią najlepsza— nigdy niezawodzi....

I rozśmiano się z tego niewczesnego żarcika.

—O młodzieży— rzekł książe,— żałuję was i bardzo jeśli wam się przytrafi zrobić złe na świecie, bo nie macie czci nawet dla wspomnienia.

Wyraz smutku zaćmił pogodną twarz starca.

Hrabia P*** spostrzegł się w téj chwili, że niechcący przykre dla księcia powiedział słowo, a zbliżywszy się do niego w pełnéj przywiązania i uszanowania postawie, rzekł całując go w ramie:

—Wybacz mi książe, wybacz mi ten nieznośny żarcik: Jest to zły zwyczaj, za który przepraszam......

—Niema za co—przerwał książe z dobrocią. Nie twoja w tem wina, ale wina wieku. Skoro się poświęca honor dla interesu, dlaczegóżby nie miano poświęcać uczucia na korzyść dowcipu. A wreszcie większą prawdę powiedziałeś mój przyjacielu, aniżeliś podobno sam myślał. Tak jest, a nie inaczéj. Biedna dziewczyna niebyłaby może oszalała, i moje nieszczęście niebyłoby może było tak wielkie, gdyby nam obydwom nie było brakowało wiary o któréj mówiłeś, owej wiary prostaczka.....

W téj chwili kamerdyner otworzył drzwi od salonu i oświadczył, że stoliki do gry są przygotowane. Wszyscy zasiedli do partyj, a czasem tylko między robrem wiska i pulą preferansa, przesunęła się nieśmiało sylwetka młodej dziewczyny na ławeczce siedzącéj i klęczącego przed nią pięknego węglarza.

Koniec.

Bednarów, Bryń, Ciężów, Majdan z Hutą, starem i nowem Hociskiem.

10) Tłumacz 8,6 p. 30,948 m. Gminy: Tłumacz (targ) Bortniki, Bratyszno, Budzyn, Bukówka, Delewa, Gruszka, Horyhlady, Hryniowce, Jezierzany, Kolińce, Korolówka, Koropiec i Chrzewociec, Kutyska', Łokutki z Słobudką, Nadorożna, Niżniów (targ) z Antonówką, Nowosiołka, Okniany, Olesza pod Tłumaczem, Oleszów, Ostra, Ostrynia, Pałaicze z Jackówką, Przybyłów, Puzniki, Zalesie.

Korespondencya Czasu.

Lwów 20 maja.

† Postanowienie N. Pana z dnia 16 kwietnia nakazuje, aby nowo uorganizowane władze polityczne objęły z dniem 29 maja zakres działania, jaki im nowe ustawy organizacyjne, a mianowicie ustawa z d. 14 września 1852 przyznaczają. Dotychczas zorganizowane są urzędy obwodowe, namiestnictwo lwowskie i rząd krajowy krakowski. Wszakże w dzisiejszych stosunkach mieszkańców kraju do władz politycznych nie zajdzie przez to na teraz najmniejsza zmiana. Zmiana tych stósunków chociaż wcale nieznaczna, nastąpi dopiero wtedy, gdy już utworzone będą urzędy powiatowe (Bezirksämter), bo wtedy część władzy urzędów obwodowych przejdzie wedle ustawy z d. 14 września 1852 na powiaty, lecz dopóki to nienastąpi, mieszkańcy kraju podlegać będą tym samym instancyom co i dzisiaj. Jednakże postanowienie N. Pana na wstępie wymienione sprowadzi natychmiast zmiany w stosunkach władz pomiędzy sobą, a najważniejszą w tym względzie będzie ta, że okrąg administracyjny krakowski, to jest, Kraków, Wadowice, Bochnia, Sącz, Tarnów, Jasło i Rzeszów ze swojemi obwodami rządzić się będą samodzielnie, niepodlegając jak dotąd Namiestnictwu lwowskiemu, ale jedynie i wyłącznie Rządowi krajowemu krakowskiemu. Rząd krajowy krakowski nie będzie się więc odnosić w zwykłych sprawach do tutejszego Namiestnictwa, lecz w każdéj sprawie do właściwego Ministerstwa bezpośrednio. Od tego ogólnego prawidła wyjęte są następujące sprawy, a mianowicie: 1) sprawy stanowe, 2) sprawy Towarzystwa Kredytowego, 3) stosunki kościoła do państwa, o ile rzecz idzie o kwestye zasadnicze lub o obsadzenie Biskupstw i innych wyższych godności duchownych, 4) kwestye tyczące się zmiany w postanowieniach prawnych, 5) projekta organizacyjne. We wszystkich tych sprawach Rząd krajowy krakowski nie będzie się bezpośrednio odnosić do różnych Ministerstw, ani téż sam nic zdecydować nie może, lecz zasięga decyzyi od Namiestnika kraju we Lwowie, lub téż wnioski i relacye dla Ministerstwa przeznaczone, poddaje rewizyi Namiestnika. — Drugą zmianą, którą dzień 29 maja przyniesie, jest ta, że władze szkolne dla gimnazyów i szkół niższych istniejące, utracą swoją samodzielność, a sprawy ich przejdą do Namiestnictwa we Lwowie lub Rządu krakowskiego.

O tegorocznych zasiewach nadchodzą ze wszystkich stron kraju smutne wiadomości. Ciągła posucha powypalała zboża, nieurodzaj wróżą większy aniżeli w latach poprzednich. Głód między ludem doskwierać strasznie zaczyna, a że nieszczęście w parze chodzić zwykło, więc też częstsze panują ognie jak zwykle. W tym tygodniu spłonęło miasteczko Rawa w obwodzie Żółkiewskim. — W obwodach wschodnich mają być znaczne zapasy siana, właściciele ziemscy mogą liczyć na korzystny odbyt przy nastąpić mających koncentracyach wojsk urzędownie zapowiedzianych.

Z pod Biecza 20 maja.

Odetchnęliśmy przecie. Wczoraj od zimy pierwszy dészcz rzęsisto skropił góry nasze, a nadzieja odżywiła się w każdym, iż choć wiosenne zasiewy w spieczonéj i wyschłéj dotąd spoczywające ziemi, uratowane zostały, skoro na oziminę wiele liczyć już nie można. Dla téj to bowiem długiéj z wiosny posuchy, żyta prawie za przepadłe u nas uważać należy, a i pszenice dużo ucierpiały i chyba teraz po deszczach jeszcze odżyją. Ztąd wielka u nas rodzi się obawa już zawczasu o zbiory, i myśl, czyli rok ten nie będzie cięższy jeszcze niż zeszły, choć i teraz przednowek zagląda do każdego kąta, niedostatek i śmiertelność wzmaga się. Znowu więc jak widzicie na nic dobrego w doniesieniach moich zdobyć się nie mogę i może znowu pomówiony zostanę przez korespondencyą z Jasła, którą w N. 70 pisma waszego umieścić *wezwani* zostaliście, iż *straszę* tylko ludzi memi doniesieniami. Na tamtą korespondencyę nieodpowiedziałem w swym czasie, nie dla tego bym się czuł winny w poczynionych mi zarzutach, bo wszystkie dawniejsze moje korespondencye i powody nędzy u nas w nich wytknięte, same siebie tłómaczą — ale dla tego, że odpowiedź moja i wiedziony w tym przedmiocie spór, nikogoby objaśnić ani przekonać nie zdołał, jako wiedziony przez strony nie na jednakowém stanowisku będące, nie z równemi dowodami i nie równemi siłami występujące przeciwko sobie. Dla tego za najstósowniejsze z méj strony osądziłem zupełne milcz nie.

W kilku wsiach w stronach naszych odbywał się téj wiosny niezwykły religijny obrzęd — poświęcenie ziemniaków. Lud nie wiedząc jak już zaradzić ciągłemu nieurodzajowi ziemniaków, prosił o pobłogosławienie ich przed sadzeniem, przez miejscowych plebanów, a ci nieodmówili téj religijnéj posługi.

Mówiąc o tutejszym niedostatku, z przyjemnością wspomnieć przychodzi próbkę zaradzenia onemu przez pana Ludwika Tabaczyńskiego, dzierżawcę dóbr Skołyszyna, wzorowego gospodarza i zacnego obywatela stron naszych. Założył on u siebie w Lisówku własnym kosztem dom przytułku i pracy dla włóczących się chłopców. Zakład ten liczy przeszło dwudziestu podrostków, którzy po za nim zmuszeniby byli iść na żebraninę i włóczęgostwo, jak wielu im podobnych się tuła. Wychowańcy ci, którzy jednakowo, porządnie ubrani i umieszczeni w oddzielném mieszkaniu, zaopatrzeni we wszystkie narzędzia do ręcznéj roboty, jak rydle, motyki, grabie, taczki itd., pod nadzorem ich komendanta, wykonywają wszelkie dla nich stósowne roboty, jak np. teraz: sadzenie kukurudzy, grochu lub co wypadnie — i pracą ową zwracają koszt ich utrzymania. W chwilach wolnych nauczyciel udziela im nauki czytania, a profos ma nad nimi nadzor karności wojskowéj. Chociaż na nazwę „Instytut prywatny proletaryatu“ wypisany na tablicy przed pomieszkaniem niezgodzilibyśmy się — bo nawet saméj nazwie proletaryatu niechcielibyśmy dać u siebie prawa obywatelstwa; to mimo tego jest to zakład, który dobroczynność z nawyknieniem do pracy i pożytkiem łącząc i zaradzając złemu po prostu i bez wszelkich filantropijnych i socyalnych wymysłów, aby pomiędzy zamożniejszymi obywatelami mógł znaleść naśladowców, byłoby wielce do życzenia.

W skutek wchodzącéj w życie organizacyi i przemiany z tego powodu urzędników, dotychczasowy przełożony obwodu naszego W. Szałowski opuścił Jasło, udając się na stałą posadę starosty obwodowego do Sącza. Pod jego zarządem przebyliśmy drażliwe chwile ostatnich czasów, umiał on jednakże wśród nich pogodzić z godnością, sprężystość urzędnika z uwzględnieniem stosunków i okoliczności. To téż rozstając się z nim teraz, rozstaliśmy się z szczerém uczuciem miłéj dla niego pamięci, w przekonaniu, że i na swém nowém stanowisku zjedna sobie również ten sam co i u nas szacunek, odnoszący się nietylko do urzędu, lecz i do osoby.

Wiedeń 22 maja. Ostatni wykaz dochodów i wydatków państwa w r. 1853, nastręcza *Lloydowi* sposobność do przemawiania za wysprzedażą dóbr skarbowych. Według tego dziennika dobra skarbowe mają obszerność taką jak razem wzięte Saksonia i Wirtemberg. Tymczasem dochód z dóbr wynosił 3,037,511 złr., niedobór zaś kopalń czynił 2,577,446, zatem czysty zysk z dóbr państwa przyniosł tylko 460,065 złr. Koleje żelazne których kapitał można liczyć na 200 mil. złr. a przeto takowy winien był przynieść procentu najmniéj 10 mil. przyniósł tylko istotnie 2,412,413 złr. *Lloyd* nie przeczy, iż dochody te znacznie powiększonemi z czasem być mogą, ale zarazem popiera zdanie ekonomistów, iż państwo nie będzie nigdy zdolnym rolnikiem, dobrym górnikiem lub leśniczym, a majątek jego nie polega na rozległości jego bezpośredniéj własności, ale na siłach produkcyjnych jego mieszkańców i kontrybuentów podatków. Zdaniem tego pisma, gdyby nawet rozdarowano dobra rządowe, skarb więcéj by zyskał w podatkach od nowych właścicieli, aniżeli teraz dochody czyste wynoszą.

Niemcy.

Z okazyi depeszy telegraficznéj o oddaniu Arcybiskupa fryburgskiego pod sąd (patrz wczorajszy „Przegląd polityczny“), pisze *Gazeta Krzyżowa:* Dla wyjaśnienia téj depeszy nadmieniamy, że w dniu 25tym kwietnia „wielkoksiążęcy badeński rząd obwodu górnego Renu w Freiburgu“ przesłał do wszystkich urzędów rozporządzenie, w którém na podstawie jeneralnego dekretu ministrestwa spraw wewnętrznych (tak jak to wszystkie rządy w okręgu archidyecezyi uczyniły) znosi dotychczasowy zarząd kościelnego i instytutowego majątku kościoła katolickiego, przenosząc assygnowanie do wypłat służące dotychczas proboszczom jako przełożonym w komitetach zarządzających funduszami instytutowemi, na pierwszego członka świeckiego tychże komitetów, tojest na burmistrzów lub radzców gminnych. W odpowiedzi na ten dekret rządowy, arcybiskup fryburgski rozesłał w d. 5 b. m. okólnik do duchowieństwa badeńskiego, nakazujący księżom, aby natychmiast zwołali komitety zarządzające funduszami religijnemi, a które z samych tylko katolików wedle prawa składać się muszą, i aby od członków ich protokólarnego zażądali oświadczenia, czy „majątek katolickich kościołów, instytutów i szkół utrzymać chcą odpowiednio celowi swemu, lub czy go władzy świeckiéj wydadzą“? Proboszczowie obowiązani są następnie usunąć tych z pomiędzy członków komitetowych, którzyby oświadczeniem swojém (za władzą świecką) sami się z komitetu wyłączali, i miejsce ich osadzić osobami używającemi w parafii poważania i uzupełnić niemi komitet, zobowiązawszy ich dla kościoła wedle przepisów w tym względzie istniejących. W miejsce urzędów miejscowych, rządów obwodowych i naczelnéj rady kościelnéj, któréj dotąd komitety zarządzające funduszami religijnemi, musiały przedstawiać wnioski względem wsparć szkół i ubogich, arcybiskup stawia samego siebie i nakazuje sobie wnioski takowe przesyłać za pośrednictwem dekanatów. Rząd samowolnie przelawszy zarząd majątku kościelnego i instytutów na władzę świecką z wyłączeniem wpływu kościoła, pozywa teraz arcybiskupa o naruszenie porządku i bezpieczeństwa publicznego i nadużycie władzy za to, że znów arcybiskup całkowicie chciał usunąć wpływ władzy świeckiéj na administracyę tychże funduszów.

Rossya.

Gazeta Senacka podaje teraz rozporządzenie tyczące się traktowania jeńców wojennych, w téj wojnie wziętych w niewolę, którzy mają być następnie klasyfikowani: 1) Jeńcy wzięci z bronią w ręku na polu bitwy, do nich liczą się osady okrętowe i różnych krajów mieszkańcy, którzy służą Turkom chociaż broni nie noszą, jak np. lekarze. 2) Jeńcy wzięci bez broni lub którzy ją dobrowolnie złożyli albo przeszli. Przesyłka jeńców w głąb państwa odbywać się ma wedle oznaczonych prawideł, w miarę stopnia wojskowego. Jeńcy wzięci w Azyi przesyłani będą do Nowoczerkasku, a ztamtąd na rozkaz Attamana kozaków dońskich głębiéj w kraj; mahometańscy oficerowie do Tuli, żołnierze do Orełu, a żołnierze chrześciańscy do Kurska; nietureccy zaś poddani do Kaługi i Razanu. Poddani Austryaccy tak Polacy jak Węgrzy przyprowadzani będą do Kijowa i ztamtąd po orzeczeniu gubernatora wojennego, rządowi austryackiemu wydawani. Poddani rossyjscy służący Turkom a wzięci jeńcem, również przyprowadzani będą do Kijowa i tamże pod sąd wojenny oddawani.

— Kupcy Tambowscy złożyli 25,000 rsr. na potrzeby wojenne.

— Wedle obwieszczenia jen. księcia Dołgoruków 1go, Cesarz postanowił, aby żołnierzy gwardyi, korpusu grenadyerów jakoteż armii, którzy po upływie lat służby prawem przepisanéj (22 i 25 lat) dobrowolnie jeszcze pozostać w służbie chcieli, oprócz prawnie wyznaczonych na taki wypadek korzyści, ozdabiano srebrnym medalem na wstążce krzyża ś. Anny i z napisem: „za gorliwość“.

— Komissya spraw wewn. Królestwa Polskiego wydała obwieszczenie, iż na skutek rozkazu rządowego, ze względu na teraźniejsze okoliczności tamujące dostawę bydła z południowych prowincyj cesarstwa do Królestwa Polskiego, zabronionem zostało wyprowadzanie za granicę koni, bydła rogatego i owiec.

Kraje Nadbaltyckie.

Börsen Halle pisze: Żeglarze przybywający z Rewlu mówią, że olbrzymie przygotowania do obrony tam czynią, w ogóle 80 bateryj wystawiono w mieście i okolicy. W Rydze uzbrajają łodzie kanonierskie, a przynajmniéj wielu rybaków i mieszkańców nadbrzeżnych wzięto w tym celu; przy ujściu Dźwiny także wystawiono ciężkie baterye.—Z Libawy przyszła wiadomość z d. 18go b. m., iż okręty wojenne angielskie stanęły pod miastem i wysłały parlamentarza, domagając się wydania sobie okrętów w porcie stojących pod zagrożeniem bombardowania miastą. Ponieważ miasto jest bez wszelkiéj obrony i nawet bez załogi wojskowéj, przeto musiano uczynić zadość temu żądaniu i dozwolić na uprowadzenie 8 statków, z których 3 z Rygi, 3 z Rewlu, 1 z Libawy a 1 z Windawy. Statki te przyprowadzone zostały do portu pruskiego Niemen. Granicę rosyjsko-pruską począwszy od Połągi, objeżdżało dwóch jenerałów z Petersburga przybyłych, którzy kazali wywieźć wszystkie towary, składy rządowe i kassy z nad granicy w głąb kraju.

Księstwa Naddunajskie.

Wanderer donosi z Bukaresztu 13 maja: Fatalność to nieraz już sprawdzona, iż wojenne magazyny rossyjskie idą z dymem, kiedy naczelny wódz do nich się zbliża. I tak w dniu 7go b. m. zgorzał w Kalaraszu wielki skład mąki, w którym było jéj 6,000 pudów, a we dwa dni potém przybył tam książę Paskiewicz, aby osobiście kierować oblężeniem Sylistryi na przeciwnym brzegu stojącéj, a która się dzielnie trzyma. Pomimo 64 dział ogień ziejących, które ostrzeliwają tę twierdzę od 11 b. m. z podwójną siłą i pomimo zupełnego zamknięcia ze strony lądu, Mussa pasza nie chce o kapitulacyi ani słyszeć i robi nawet wycieczki, w których nieprzyjacielowi znaczne przynosi szkody. Ks. Gorczaków kieruje robotami około przeprawy pod Dżjurdżewem. W Małéj Wołoszczyznie, Rossyanie strasznie gospodarowali wychodząc, ale i chłopi spalili niezmierną ilość siana, które pierwsi wyprowadzić chcieli.

— *Satellit* donosi z Bukaresztu 13 maja: Onegdaj huczały działa pod Oltenicą tak, że je słyszano pod Bukaresztem. Turcy wypadli z Turkutaj i usiłowali zniszczyć most na Dunaju przez Rossyan postawiony, co im się podobno nie powiodło. Straty Turków podawane są przez Rossyan za bardzo znaczne. Z Małéj Wołoszczyzny dowiadujemy się, iż jenerał Liprandi był 9go w Krajowéj. Milicya wołoska oprócz jednéj kompanii wysłaną została do dystryktów z téj strony Szylu Straż graniczna i straż policyjna któ-

rym nie ufano, zostały rozbrojone. Rossyanie malują stan Małéj Wołoszczyzny po ich ustąpieniu jako bardzo niepewny. Według raportu z dnia 10go Turcy stali na 3 kwadranse drogi od Krajowéj i cały kraj za Szylem był w ich posiadaniu. W moc nowo wydanego rozporządzenia, na drodze z Bukaresztu do Fokszan musi stać codziennie w pogotowiu na każdéj stacyi 50 wozów dla armii rossyjskiéj dla przewozu effektów. W dystrykcie jałomickim chłopi spalili wielką liczbę stert siana, k'óre Rosyanie dla jazdy swojéj zakupili, a to żeby nie dawać wozów pod transporta siana.

Kronika miejscowa i zagraniczna.

— Zmarły w dniu 12 b. m. w Rzymie kardynał Ludwik Aloizy Lambruschini, urodził się w Genui 16go maja 1776. Z kongregacyi regularnych kleryków św. Pawła (Barnabitów), 11go czerwca 1847 został biskupem Porto, ś. Rufina i Civita-Vecchia, drugi dziekan ś. Kollegium, w. przeor zakonu ś. Jana Jerozolimskiego, prefekt kongregacyi obrządków, w. kanclerz wszystkich orderów papiezkich, mianowany kardynałem 30go września 1831 r., współkandydat z kardynałem Mastai (Piusem IX.) na stolicę apostolską, był głównym doradzcą Papieża Grzegorza XVI, a za wstąpieniem na stolicę rzymską Piusa IX, przeciw niemu głównie obróciła się rewolucya. W r. 1848 uchodzić on musiał przebrany w płaszcz dragoński. Wpływ jego lubo nie tak znaczny za rządów Piusa IXgo, niemniéj wszakże dość był silny przez bliskie jego związki z dyplomacyą austryacką.

Kurs papierów publicznych i pieniędzy

Wieden. ***Kursa telegraficzne z dnia 24go maja:*** **— Metaliki 5-pr. 85 1/2. — Metaliki 4 1/2-pr. 76 1/8.— Metaliki 4-pr. 69 1/4.— 4-pr. z 1850 r. 92. — 2 1/2-pr. 48 7/16. — 1-pr. 19 1/2 z ciągn.— z 1830 r. 250, 302. — Augsburg 138. — Londyn 13 kr. 22. — Paryż 161 1/2.—Akcye Bankowe 1208. — Akcye kol. żel. półn.— Ferdyn. ——. — Pożyczka z r. 1851 lit. A. ——., B. — —. Ost-Donau Dampfsch.—.**

Kurs krakowski 24go maja. Banknoty. austr. ż. 81 1/2 pł. 80 3/4. Pruski kurant ż. 110, pł. 109. — Ruble srebrne nowe ż. 104 3/4. pł. 104 1/4. — Cwancygiery nowe ż. 111, pł. 110. — Cwancygiery stare ż. 110 pł. 109. — Imperyały ż. 35 12, pł. 35.— Dukaty austr. i holend. ż. 21 — pł. 20 15.—20frankowe ż. 35 — pł. 34 —. Listy zast. pol. ż. 94 1/4 pł. 93 5/6.— Listy Zast. galic. ż. 94 1/4 pł. 93 2/3.

Kurs wiedeński z d. 23 maja. Metaliki 85 1/2. — Nowa pożycz. 75 1/2.--Akcye Banku wied. 1208.— Akcye kolei żel. pół. 213 1/4. Agio od złota 42, od srebra 36 3/4.— Oblig. uwoln. grunt. 83 1/2.— Nowa pożyczka 1854 r. 91 3/8.

URZĘDOWE.

(486) **Kundmachung.** (1-3)

[N. 11,142]. Zufolge Weisung des h. Finanz-Ministeriums vom 15ten d. M. Z. 8,999 F. M. wird dem nachstehende, im Landesregierungsblatte für das Kronland Galizien J. 1854. I. Abtheilung S. 16. enthaltene Erlass wegen Einberufung der deutschen Münzscheine zu 10 xr. mit dem Beisatze neuerdings kundgemacht, dass eine *Verlängerung* des Einberufungstermines in keinem Falle Statt finden wird.

Krakau am 21 Mai 1854.

Franz Graf *Mercandin*
k. k. Landes Präsident.

Erlass des k. k. Finanz Ministeriums vom 1. Jänner 1854.

Die Finanz Verwaltung hat beschlossen, die deutschen (verlossbaren) Münzscheine zu 10 xr. bis 1. Juli 1854 aus dem Umlaufe zu ziehen.

Zu diesem Zwecke wird Jedermann freigestellt, die gedachten Münzscheine bis zu dem festgesetzten Termine entweder zu Zahlungen an Staatskassen zu verwenden, oder gegen Scheidemünze in Silber und Kupfer, oder nach Wahl des Inhabers gegen anderes coursirendes Geld bei der k. k. Verwechslungskasse in Wien und ausserhalb Wien bei sämtlichen Landeshauptkassen umzuwechseln.

Zur Erleuchterung des Publikums werden ausnahmsweise auch die Sammlungskassen zur Umwechslung beauftragt.

Bei den letzt erwähnten Kassen kann jedoch die Umwechslung nur gegen coursirendes Staatspapiergeld geschehen.

Nach Ablauf des obenerwähnten Termines dürfen solche Münzscheine von den landesfürstlichen Kassen nicht mehr an Zahlungs-s'aat oder zur Umwechslung angenommen werden, und sind dieselben als ungiltig anzusehen.

Dagegen bleiben die ungarischen Münzscheine zu 10 xr., so wie die ungarischen Münzscheine zu 6 xr. vorläufig noch in Umlaufe.

Baumgartner m. p.

OBWIESZCZENIE.

Stósownie do rozporządzenia Wysokiego c. k. Ministerstwa finansów z dnia 15go b. m. i r. N. 8999, c. k. Kommissya Gubernialna następujący w Dzienniku Rządowym krajowym dla kraju koronnego Galicyi z roku 1854 Część I. stronnica 16, zamieszczony Reskrypt względem ściągnienia z obiegu niemieckich biletów monetowych na 10 kr. z tém dołożeniem powtórnie do wiadomości podaje, że przedłużenie terminu do ściągnienia ich z obiegu przeznaczonego, w żadnym przypadku miejsca mieć nie będzie.

Kraków dnia 21 maja 1854 r.

Franciszek Hr. *Mercandin*,
Prezydent c. k. Rządu krajowego.

Rozporządzenie Ministerstwa Skarbu z dnia 1go stycznia 1854 r.

Administracya Skarbu postanowiła wywołać z obiegu niemieckie bilety monetowe (podlegające losowaniu) na 10 kr. do dnia 1go lipca 1854 r.

Tym końcem wolno jest każdemu aż do wzwyż wyrażonego terminu, użyć wspomnionych biletów monetowych albo do uiszczania zapłat do Kass rządowych, albo też zamienić takowe na monetę zdawkową srebrną lub miedzianą, albotéż podług wyboru posiadacza za inne pieniądze w obiegu będące w c. k. Kassie zamiany w Wiedniu, zaś zewnątrz Wiednia we wszystkich Kassach krajowych głównych. Dla ułatwienia publiczności, upoważnionemi będą do zamiany wyjątkowo także kasy zbiorowe. W tych ostatnich kassach zamiana jednakże następować może tylko za pieniądze papierowe rządowe, w obiegu będące.

Po upływie wzwyż rzeczonego terminu, bilety monetowe tego rodzaju nie będą przyjmowane przez Kassy rządowe w miejsce zapłaty, ani też w drodze zamiany, i uważanemi być mają za nieważne.

Zaś węgierskie bilety monetowe na 10 kr., tudzież bilety monetowe węgierskie na 6 kr. pozostaną jeszcze tymczasowo w obiegu.

Baumgartner m. p.

Przegląd Polityczny.

Z nad Elby 23 maja.

Szczególne krążą wieści. Angielska flota miała zburzyć forteczkę podmorską wybrzeża finlandzkiego Gustavsvern i zabrała 1500 Rosyan do niewoli! Z Libawy [Anglicy mieli wyprowadzić 17 okrętów handlowych rosyjskich. Król szwedzki miał zamiar 17go obejrzeć swoją eskadrę pod Elfsnabben; zaniechał zaś tego zamiaru, niechcąc dawać powodu do demonstracyi osady przeciw Rosyi. Francuska flota stanęła na przystani pod Bylk i zamierza wejść do portu Kiel, dokąd już wpłynął admiralski okręt „Inflexible" i okręt „Duguesclin", stanąwszy na kotwicy pod Bellevue, prócz tego 7 innych okrętów. Słychać, że jeszcze ciągle okręta wchodzą do portu i że tu czekać mają zasiłków. Inni twierdzą, że jako rezerwa flota ta pozostanie w porcie. Od niepamiętnych czasów pierwsza to flota wojenna francuska na Baltyku. Ciekawych wielu dąży do Kiel, gdzie parowce przybyszów wiozą aż do floty. Służbę honorową floty pełnią 3 duńskie parowce: „Holger", „Danske" i „Thor". Ze Sztokholmu donoszą, że Charles Napier zburzył fortyfikacye Ekero; inni twierdzą, że się usadowił na wyspach Aland.

Hamburg. Nachr. **wspominając o ukazie Cesarskim, rozkazującym brankę rekrutów, obliczają wartość dusz którą stawić ma Wielko-Rosya na 22 milionów rubli sr., do których niektórzy posiadacze ziemscy, mający stawić do 100 dusz, tracą na raz 10—20,000 rubli sr. Niewiem czyli rachuba ta jest prawdziwą i uzasadnioną.** ***Hamb. Nachr.*** **powołują się na obliczenie jakiegoś Rosyanina p. Bezobrazow.**

Depesze telegraficzne.

Bukareszt 19 maja (z *Pressy*). Most pontonowy ukończony 17go przez Rosyan, po którym rozpoczęto przebywać Dunaj, zburzony został znowu przez działa tureckie. Korpus jenerała Dannenberga nie mógł przeto już uskutecznić przeprawy. Dywizya Pawłowa odebrała rozkaz sforsowania przejścia Dunaju pod Oltenicą.

Dnia 16go przyszło do walki pod Systową, Zimnicą i Dżjurdżewem. Rosyanie usiłowali wylądować poniżéj Dżjurdżewa (chyba Ruszczuku), ale zmuszeni zostali do odwrotu.

Bukareszt 19go (z *Cop. Ztg Cor.* przez Hermanstadt). Rosyanie zaprzestali 16go bombardowanie Sylistryi niespodzianie. Gubią się tu w domysłach i mniemają, że układy o kapitulacyę rozpoczęły się.

Bukareszt 20 maja (z *Pressy*). Dopiero 16go Rosyanie opuścili całkowicie Małą Wołoszczyznę. Od 16go jenerał Liprandi miał główną kwaterę w Slatynie. Wszystkich chorych i bagaże przewożą stamtąd przez nasze miasto do Jass. Siedmiu Krajowian, którzy za zamiar utworzenia tymczasowego rządu schwytani zostali, osądzeni tu byli podług prawa wojennego i rozstrzelani.

Forpoczty rosyjskie ukazały się 17go na prawym brzegu Aluty i naprzeciw Slatyny zajęły stanowisko. Jenerał Liprandi fortyfikuje kamienny most Slatyński, celem bronienia go. Na teraz niemożna myśleć, aby Turcy mieli Alutą przebywać.

Bukareszt (z *Ost. D. Post* bez daty). Według odebranéj dziś (w Wiedniu) depeszy, miano stoczyć bitwę w górze rzeki Taiban Dere. która wypadła na niekorzyść Turków; poczém Mussa pasza niemając nadziei otrzymania odsieczy, wszedł w układy o poddanie Sylistryi. Turcy zajęli Krajowę 17go.

Valona **16 maja. W północnéj Albanii zupełna panuje spokojność i z południa nic uwagi godnego nie donoszą. Ostatnie doniesienia od granic Czarnogóry dochodzą również do 16go. Czarnogórcy na dawnych swoich stanowiskach zgromadzeni byli nie przedsiębiorąc żadnego ruchu wojennego.**

O. D. Post **donosi z Bukaresztu, że walka pod Sylistryą wypaść miała na niekorzyść Turków. Sylistrya zamknięta jest przez brygady jen. Engelharta i Grotenhielma, a Turcy gotują się do przepraw pod Kalaraszem i Oltenicą. Jen. Lüders ma się zwrócić ku Bazarczykowi i stamtąd uderzyć na wąwozy bałkańskie.**

Bitwa pod Silistryą potwierdza się. Zakończyła się ona klęską Turków i trwała krótko. Nieregularne wojska tureckie uciekały aż do Ruszczuka.

Urzędowy biuletyn 17go w Bukareszcie ogłoszony mówi: Angielska fregata parowa „Tiger" osiadła 12 maja na kilka wiorst od Odessy na piasku. Po krótkiem strzelaniu ze strony Rosyan osada okrętowa została wzięta. Liczba jeńców wynosi 226 ludzi, z tych kapitan Griffard, któremu nogę kula urwała, 24 oficerów i 201 aspirantów i majtków.

Gaz. Krzyżowa **pisze z Niemna 19go b. m. Według wieści wczoraj krążących, Ryga stać ma na kilku punktach w płomieniach w skutku bombardowania.** ***Koresp. Pruska*** **nadmienia, że nic pewnego w téj mierze jeszcze nie nadeszło. Owszem należałoby mniemać, że wieść ta winna powstanie swoje wypadkowi nieszczęśliwemu jaki nawiedził miasto nadgraniczne rosyjskie Kretyngę, gdzie 16go 46 domów zgorzało. W tym samym przedmiocie pisze hamburgska *Börs. Halle* z Rygi 18go, iż port tameczny nie jest jeszcze blokowany. Codziennie przybywają statki, a dotychczas niewidziano tam ani jednego okrętu wojennego, a przybyły wczoraj statek przytrzymany przez krążący okręt angielski pod Domesnees, na pytanie gdzieby płynął, odebrał zezwolenie udania się do Rygi. Zniszczenie zamku nadmorskiego Gustavsvärn potwierdzoném zostało przez gazety szwedzkie.**

Wirtembergski *Staats-Anzeiger* pisze, że Cesarzowa Eugenia zawezwała do siebie O. Venturę zakonnika włoskiego znanego z swoich opinii republikanckich i starała się uczynić go skłonnym sprawie napoleońskiéj. Cesarzowa mówiła o przeobrażeniu Włoch na państwo związkowe na wzór związku niemieckiego z Papieżem na czele, a O. Ventura oświadczył, iż lubo związek niemiecki nie jest jego ideałem, wszakże Rzesza włoska z takim naczelnikiem jak Papież, podobną może być mniej więcéj do rzeczypospolitéj. O. Ventura otrzymał zaproszenie do St. Cloud na dalsze rozmowy z Cesarzową.

W dziennikach angielskich obudza się pewna nieufność do Austryi, nawet półurzędowe organa jak *Morning Chronicle* nie tają się z nią. Dziennik ten zamyka polemiczny swój artykuł słowami bardzo rażąco odbijającemi od zapewnień, iż wojna obecna niema na celu zdobyczy, przypomina bowiem rządowi austryackiemu, iż „kto nie należy do łowów, ten nie może mieć głosu przy rozdzielaniu zdobyczy." Następnie paryzki korespondent tego dziennika powiada, że rząd francuzki nie bardzo kontent z p. Hübnera. Dyplomata ten przywiózł z sobą instrukcye wyraźnie na celu mające, czas zyskać. Austrya chce widocznie utrzymać neutralność. P. Hübner powtarza wciąż, że Austrya nie może wystąpić przeciw Rosyi czynnie, dopóki wojska angielskie i francuzkie nie będą gotowe do przyjęcia walki, gdyż inaczéj wystawiłaby się na całą wściekłość wojny. Pan Hübner, który dotąd nie dotykał sprawy wychodźców w Turcyi, zaczyna poruszać to pytanie, a być może, kończy *Chronicle*, że p. Persigny i jego zwolennicy wzmocnieni będą w przekonaniu swojem, iż kwestya wschodnia rozstrzygniętą być może tylko w Niemczech i nad brzegami Wisły.

Według dziś doszłych nas wiadomości, Rosyanie w okolicach Miechowa obóz 15,000 założyć zamierzają, i już w tym celu kilka batalionów piechoty przed parą dniami z Warszawy wyruszyło, dążąc drogą bitą ku gubernii radomskiéj, która dotąd, równie jak dawne województwo kaliskie, zupełnie z wojska ogołoconą była.

Z Florencyi donoszą 17, iż w Pizzie, Lucce i Siennie powstały niespokojności z powodu drożyzny, lecz te nie miały barwy politycznéj. W Genui uwięziono wychodźca lombardzkiego Bianchi.

SPOSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE.

Dzień.	Godzina.	Wys. baromet. w liniach par. przy 0° Reaumura.	Stan ciepła podług Reaumura.	Wilgotność powietrza względna	Kierunek i natężenie wiatru.	Stan nieba.	Zjawiska napowietrzne.	Zmiana ciepła w ciągu dnia od	do
23	2	327'''72	+ 14° 4	45 3	zachodni słaby	pogoda z chmurami	błyskawica na pł.	+15°5	+8
„	10	327 89	+ 9° 7	79 5	ppnzachodni „	„			
24	6	328 11	+ 7° 1	88 7	„ „	„			

Do dzisiejszego Numeru dołącza się Dodatek.

Sobolewski Konstanty**, Redaktor odpowiedzialny.** **w Drukarni Czasu.** ***Antoni Czapliński*** **zarządzca drukarni.**

Dodatek do Nru 119 Dziennika „CZAS“.

URZĘDOWE.

Verordnung

der Ministerien des Inneren und der Justiz vom 27. April 1854, gültig für alle Kronländer mit Ausnahme der Militär-Gränze, betrefend die Einfuhr, den Verkehr, das Ansichbringen, die Verbreitung und das Aufbewahren von Geldzeichen und Kreditspapieren der revoluzioneren Propaganda, so wie die Nichtablieferung derselben an die Behörde.

Seine k. k. apostolische Majestät haben mit allerhöchster Entschliessung vom 27ten April 1854 zu verordnen geruht, dass die Einfuhr, der Verkehr, das Ansichbringen und die Verbreitung von Geldzeichen und Kredits-Papieren der revoluzionären Propaganda, als: ***Mazzini-Losen, Kossuth-Dollarnoten***, u. s. w. als Mitschuld an dem Verbrechen des Hochverrathes anzusehen und zu behandeln ist; jeder aber, welcher auf eine Weise, wodurch weder die Mitschuld an dem Verbrechen des Hochverrathes, noch ein anderes Verbrechen begründet wird, in die Inhabung solcher Papiere gelangt, und dieselben nicht unverzüglich an die Behörde abliefert, sich durch die unterlassene Ablieferung eines Vergehens schuldig macht, worauf strenger Arrest von drei Monaten bis zu einem Jahre, und ausserdem eine, dem Zwanzigfachen des Betrages, worauf dieselben lauten, gleichkommende Geldstrafe zu verhängen ist.

Diejenigen, welche sich bereits im Besitze solcher Papiere befinden, werden wegen dieses Besitzes allein zu keiner Strafe gezogen werden, wenn sie dieselben längstens bis ***ersten Juni*** 1854 an die Behörde abliefern.

***Bach* m. p. — *Krauss* m. p.**

Rozporządzenie

Ministerstw spraw wewnętrznych i sprawiedliwości z dnia 27 kwietnia 1854 obowiązujące we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem Pogranicza wojskowego o wyprowadzeniu, obrocie, nabyciu, rozszerzaniu i zachowaniu znaków pieniężnych i papierów kredytowych propagandy rewolucyjnéj, tudzież nieodstawieniu takowych do władzy.

Najwyższém postanowieniem z dnia 27 kwietnia 1854 raczył Najjaśniejszy Pan Jego C. K. Apostolskia Mość rozporządzić, iż wprowadzenie, obrót, nabycie i rozszerzanie znaków pieniężnych i papierów kredytowych propagandy rewolucyjnéj, jako to: ***losów Mazziniego, not dollarowych Kossutha*** itd. uważaném i karaném być ma jako spółwina zbrodni zdrady głównéj, każdy zaś, który sposobem niestanowiącym ani spółwiny w zbrodni zdrady głównéj, ani téż innego wykroczenia, wejdzie w posiadanie papierów takowych, a nie wyda ich bezzwłocznie władzy, staje się winnym wykroczenia przez zaniechanie wydania onychże, które karaném będzie ścisłym aresztem od miesięcy trzech do jednego roku, a nadto karą pieniężną wymierzyć się mającą w dwudziestonasób téj kwoty, na którą wystawione są.

Znajdujący się już obecnie w posiadaniu papierów wspomnionych, jedynie z powodu posiadania tego nie będą ulegać karze, jeżeli je wydadzą władzy najdaléj do 1go czerwca 1854 r.

(445-2-3) ***Bach* m. p. — *Krauss* m. p.**

N. 1729 Pr. **Kundmachung.** (438—3)

Seine k. k. apostolische Majestät haben mit der Allerhöchsten Entschliessung vom 16. v. M. zu genehmigen geruhet, dass die neuorganisirte Landesregierung für das Grossherzogthum Krakau und den westlichen Theil Galiziens, wie auch die zu deren Verwaltungsgebieth gehörigen Kreisbehörden in Krakau, Wadowice, Bochnia, Sandec, Tarnów, Jasło und Rzeszów, mit dem 29. Mai 1854 in Wirksamkeit gesetzt werden.

In Ausführung dieser allerhöchsten Entschliessung hat das hohe Ministerium des Innern mit dem Erlasse vom 30. v. M. Z. 3517 M J. Nachstehendes zu bestimmen befunden:

1) Der Landespräsident und die Landesregierung haben mit dem oben angeführten Tage in die Ausübung des mit den Allerhöchsten Bestimmungen über die Einrichtung und Amtswirksamkeit der Stathaltereien vom 14. September 1852 (Landesregierungs-Blatt Jahrgang 1853 erste Abtheilung, IV Stück) vorgezeichneten Wirkungskreises, in dessen vollen Umfang einzutreten.

2) Von jenem Tage angefangen übergehen die Funktionen der Landesschulbehörde an die Landesregierung.

3) Dessgleichen werden mit dem benannten Tage die Kreisbehörden in die Ausübung des mit den bezüglichen allerhöchsten Bestimmungen vom 14. September 1852 vorgeschriebenen Wirkungskreises mit der Anordnung eingesetzt, dass dieselben bis zur weiteren Durchführung des politischen und gerichtlichen Organismus, auch alle jene Angelegenheiten zu besorgen haben werden, welche ausserdem im bisherigen Wirkungskreise der Kreisämter gelegen waaren, und nicht allenfalls in den gegenwärtigen der politischen Landesbehöde übergehen.

Dieses wird zur allgemeinen Kenntniss mit dem Beisatze bekannt gegeben, dass auch mit dem oberwähnten Tage die Wirksamkeit dieser k. k. Gubernial-Kommission, aufhören werde.

Vor der k. k. Gubernial-Kommission.

Krakau am 5. Mai 1854.

Der Landespräsident
***Franz* Graf *Mercandin*.**

Obwieszczenie.

Najwyższém postanowieniem z dnia 16 z. m., Jego C. K. Apostolska Mość Najjaśniejszy Pan raczył zezwolić, aby nowo uorganizowany Rząd krajowy dla Wielkiego Księstwa Krakowskiego i zachodniéj części Galicyi, jak niemniéj Władze obwodowe do jego obrębu zarządowego należące w Krakowie, Wadowicach, Bochni, Sączu, Tarnowie, Jaśle i Rzeszowie czynności swoje z dnia 29 maja 1854 roku rozpoczęły.

W wykonaniu tego Najwyższego Postanowienia, Wys. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Reskryptem z dnia 30go z. m. L. 3517 M. S. W. rozporządziło jak następuje:

1) Prezydent kraju i Rząd krajowy, z dniem powyżéj wspomnionym obejmą właściwe urzędowanie w całéj pełni zakresu działania Najwyższemi przepisami o urządzeniu i attrybucyach Władz Namiestniczych w dniu 14 września 1852 roku (Dziennik Rządu krajowego z r. 1853, Dział pierwszy, numer Dziennika IV) wydanemi, wskazanego.

2) Począwszy od dnia rzeczonego, czynności Władzy Szkolnéj krajowéj przechodzą do Rządu krajowego.

3) W tymże dniu również Władze Obwodowe wprowadzone będą w wykonywanie czynności, jakie im najwyższemi przepisami z dnia 14go września 1852 r. przydzielone zostały; dopóki wszakże organizacya polityczna i sądowa w całości do skutku doprowadzoną niezostanie, obowiązane są załatwiać i te jeszcze czynności, które dotychczas do atrybucyi Urzędów cyrkularnych należały, o ile takowe niewchodzą do obecnego zakresu działalności politycznéj Władzy Krajowéj.

Co się niniejszém podaje do powszechnéj wiadomości z tą wzmianką, że z dniem wyżéj wyrażonym tutejsza c. k. Kommissya Gubernialna urzędować przestanie.

C. K. Komissya Gubernialna.

Kraków dnia 5 maja 1854.

Prezydent kraju
***Franciszek* Hr. *Mercandin*.**

N. 10,142. **Obwieszczenie.** (355—2-3)

Podaje się do publicznéj wiadomości, że różne effekta poniżéj umieszczającym się wykazem objęte, w roku 1852 w depozyt tutejszy złożone, jako od osób podejrzanych odebrane lub do niewiadomych właścicieli należące, w dniu 22 sierpnia r. b. w gmachu magistratualnym przez licytacyą publiczną sprzedane będą. Magistrat wzywa przeto wszystkich, którzyby prawo własności do którego bądź przedmiotu udowodnić mogli, aby z żądaniem swem przed licytacyą do Magistratu tutejszego zgłosić się nieomieszkali.

Kraków dnia 8 kwietnia 1854 r.

Tobiaszek.

Wyszczególnienie effektów.

Zegarek srebrny cylindrowy z obrączką złotą — trzonek srebrny — łyżeczka od kawy srebrna — trzonek srebrny — zegarek srebrny i wierzch od pudełka srebrny—łyżka stołowa srebrna.— Klamki mosiężne trzy od powozu—moździerz mosiężny z tłuczkiem—latarnia blaszana—kłotka mała bez klucza z skublem—dłuto oprawne—nóż prosty z trzonkiem—kłotka bez klucza—siekiera — kłotka i kawałek skubla — garnków żelaznych dwa z szmalcem—drąg żelazny—szrubstaków dwa żelaznych—dłutko żelazne jedno a drugie spiżowe—miska żelazna—korba żelazna i obrączka takaż—siekierka—klucz na rzemieniu od zamku—prześcieradło—chusteczka kolorowa stara—prześcieradło—szlafrok perkalikowy—sukienka biała—spodnie dwie—poduszek małych dwie — trzewików prunelowych para jedna — fartuszek — chustka bagdacka— stanik od szlafroczka kolorowy— burka sukienna—koc w kratę szaraczkowy—kamizelka wełniana—chustka fularowa do nosa— płaszcz biały sukienny bez peleryny— chusteczka biała do nosa—sukienka ciemno-bronzowa—chustka szalinowa— chustek dwie— perkalu różowego kawałek— chusteczka kolorowa— kamizelka jedna— koszula—koszula— chusteczka do nosa— poszwa stara — koszul kobiecych dwie — koszul męzkich cztery — trzewików kobiecych jedwabnych par trzy — futro kobiece wiejskie—futro męzkie wiejskie—spodnica z talesu żydowskiego—chustka mała z trochą mąki—kożuch chłopski—woalka czarna—spodniczek cztery—koszula kobieca – fartuch w paski czerwone— spodnie kotonowe w paski — gatek płóciennych para jedna—ręczników czternaście—serweta kolorowa— materyi jedwabnéj kawałków dwa— rękawek futrzany— chustka biała—chustka jedwabna kolorowa jedna—torby włóczkowe stare dwie — chustek wełnianych kobiecych dwie— chustka derowa jedna — firanka perkalowa kolorowa — perkaliku kawałek — prześcieradło —wsypek—poszewka stara—obrusek wiejski jeden—bekiesza żydowska stara— czapka sukienna — kaftanik od sukienki kolorowy—chustek kolorowych sześć—chustka kolorowa do nosa.— Korali średnich sznurek jeden—korali podługowatych nitek pięć—pantofli starych para jedna—uzda rzemienna — ramek prostych sztuk trzy—skrzynka ordynaryjna—hebli stolarskich pięć—piłka ręczna—szrub dwie drewnianych od warsztatu—flaszka czworograniasta — butelek dwie — flaszek dwie — szklanka — kluczyk z sznurkiem kolorowym—woreczek skórzany— guzik z czeskim kamieniem— guzik wojskowy— pugilares czerwony — pugilares czarny—kapelusz czarny jedwabny mężki—worek z trochą owsa—portemonnais safianowy stary—parasol zielony kitajowy stary—pierścionek tombakowy pozłacany w kształcie węża z oczkiem czerwonym— cygarniczka drewniana — ducka duża z pręcia wiklowego—torbeczka płócienna z kawałeczkami cygar—szczotek do chędożenia butów dwie starych — cygarniczka krótka piankowa zepsuta— bransoletka tombakowa— laseczka czarna z kotką — brzytew dwie— łańcuszek bronzowy — łyżeczka bakwonowa do kawy— fellajza skórzana—harmonijka—łyszka najsilberowa stołowa—fajka porcelanowa z cybuchem—płachta—postronków dwa i kluczyk od zegarka—pieczątka mosiężna—lorynetka—pudełko ze szkła— tabakierka— sprzączka bronzowa— scyzoryk—lusterko — pas skórzany stary—płachta zgrzebna—pugilares skórzany—kłoteczek małych dwie—kluczyków trzy—marków do gry sztuk sześć—łańcuszek tombakowy od zegarka—scyzoryk— pióro żelazne—rękawiczek para jedna—szczoteczka do włosów—igielnik kościany— kostek do gry dwie—guzików ośm — płócienka kawałek—tabakierka—fajek dwie—uzdzienic powrozianych dwie—worek i grundwaga murarska—trzonków ośm i szpagatu trochę—rękawiczka jedna —portemonnais—książka pod tytułem; „Nauka czytania dla użytku szkół początkowych“.

Gotowizna. Krajcarów cztery konwencyjną monetą—złr. jeden kr. ośmnaście k. m.—złr. jeden kr. dwanaście k. m.— kr. dwadzieścia i trzy czwarte k. m.— kr. dwadzieścia siedm i pół k. m.—złoty polski jeden—złr. 1 k. m. — złr. cztery kr. pięć i pół k. m.—kr. pięćdziesiąt cztery k. m.—złr. dziewięć k. m.—złp. jeden grosz jeden—złr. ośm kr. trzydzieści k. m.—złr. dwa kr. trzydzieści sześć k. m.—kr. dwadzieścia dwa i pół k. m.—kr. piętnaście k. m.— złr. trzy kr. dwanaście k. m.— złr. dwa kr. dziesięć i pół k. m.—złr. cztery k. m.—złr. jeden krajcarów ośmnaście k. m.

Zgodność odpisu poświadcza:
Brzeżański, Kassyer miejski.

---

(464) **Kundmachung.** (2-3)

Zu Folge telegrafischer Depesche des h. k. k. Armee-Ober-Commando vom 7. d. Mts. ist der Ankauf von leichten Fuhrwesens-Zugpferden wieder angeordnet, und werden von nun an derlei Remonten mit dem Minimal-Masse von 14 Faust 2 Zoll um 112 fl. und bei besonderer Vorzüglichkeit auch um 115 fl. C. M. angekauft.

Was mit dem Beifügen zur algemeinen Kenntniss gebracht wird, dass diese Pferde nicht unter 5 Jahre alt sein jedoch auch bis zum vollstrekten 9 Jahr angenommen werden dürfen.

Vom k. k. Armee-Commando.
Lemberg am 7. Mai 1854.

Uwiadomienie.

W skutek telegraficznéj depeszy wysokiéj c. k. naczelnéj komendy armii z dnia 7go b. m., jest pokup koni letkich dla furwezów znowu nakazany, i odtąd takowe remonty miary minimalnéj 14. pięści i 2" po 112 złr. m. k. a pod szczególném odznaczeniem się także po 115 złr. m. k. zakupione będą.

Co do powszechnéj wiadomości z tym dodatkiem podaje się, że te konie młodsze od 5 lat być niemogą, jednakże aż do ukończonych 9 lat przyjmują się.

Od c. k. komendy armii IV.
Lwów dnia 7go maja 1854.

---

(462) **Kundmachung** (2-3)

Das h. k. k. Armee-Ober-Commando hat, um den durch die eben stattgehabte Ausmusterung der nicht mehr diensttauglichen Kavallerie Pferde gesteigerten Bedarf der leichten Kavallerie Remonten schneller aufzubringen, mit dem Erlasse vom 29. v. Mts. Sect. III. Abth. 1. Nr. $^{1811}/_{3}$ zu bewilligen gefunden, dass von nun an, für ein volljähriges und mit den sonst vorgeschriebenen Eigenschaften versehenes leichtes Kavallerie Remont, auf die Dauer der Verhältnisse der Preis von 130 fl. C. M. bezahlt werde. Was hiemit zur allgemeinen Kenntniss gebracht wird.

Vom k. k. IV. Armee-Commando.
Lemberg am 3. Mai 1854.

Uwiadomienie.

Ażeby z powodu jednocześnie poczynionego wymustrowania do służby więcéj niezdatnych koni dla kawaleryi, wydarzone potrzeby remont dla lekkiéj kawaleryi tém spiesznéj załatwić; Wysoka c. k. naczelna komenda armii reskryptem z dnia 29 zeszłego miesiąca Sekcyi III. oddziału 1. L. $^{1811}/_{3}$ zezwolić raczyła, by odtąd za pełnoletnią z wszelkiemi przepisanemi własnościami zdatną remontę dla lekkiéj kawaleryi na czas stosunkowy, cena po 130 złr. m. k. płaconą była. Co niniejszém do publicznéj wiadomości podaje się.

Od c. k. Komendy Armii IV.
Lwów dnia 3 maja 1854.

---

(480) **Kundmachung.** (1-3)

Mit Genehmigung des hohen k. k. Handels-Ministeriums vom 15 Mai d. J. Z. $^{10970}/_{481}$ werden auch im heurigen Sommer, wie es in den früheren Jahren der Fall war, an Sonn-und Feiertagen Spazierzüge zwischen Krakau und Krzeszowice eingeleitet werden.

Diese Lusttrains gehen um 12. Uhr 45. Minutten Mittags von Krakau ab, und kehren bis inclusive 15 August 1854 um 8, und in der Zeit von 16 August bis inclusive 24. September l. J. an welchem letzt angeführten Tage der letzte Lusttrain verkehren wird, um 7 Uhr Abends von Krzeszowice zurück.

Die Preise der Plätze sind für diese Spazierfahrten um die Hälfte ermässiget, so dass eine in Krakau gelöste Fahrkarte für die Fahrt nach Krzeszowice und zurück gilt.

Wenn es die Witterung gestattet, so wird am 25 Mai 1854 der erste Spazierzug verkehren.

Es wird übrigens bemerkt, dass das hohe k. k. Landes-Präsidium den Passagieren einzuführenden Lust-Trains die Befreiung von der Beibringung von Reise-Dokumenten bewilligt habe.

Von der k. k. Betriebs-Direktion der östlichen Staatsbahn.
Krakau am 20 Mai 1854.

OBWIESZCZENIE.

Z dozwoleniem Wysokiego c. k. Ministeryum handlu z dnia 15 maja r. b. do Nru $^{10970}/_{481}$, będą i tego lata, tak jak to w zeszłych latach miejsce miało, pociągi spacerowe między Krakowem i Krzeszowicami zaprowadzone.

Pociągi te odchodzić będą z Krakowa o godzinie 12éj minut 45 z południa, a powrócą z Krzeszowic, włącznie do 15go sierpnia r. b. o godzinie 8éj, zaś od 16go sierpnia do włącznie 24go września r. b., w którym to dniu ostatni pociąg spacerowy odejdzie, o godzinie 7éj wieczór.

Ceny miejsc dla pociągów spacerowych są o połowę w ten sposób zmniejszone, że bilet w Krakowie kupiony służy do jazdy tam i na powrót.

Jeżeli pogoda dozwoli, to pierwszy pociąg spacerowy odejdzie 25go maja r. b.

Zarazem nadmienia się, że Wysokie c. k. Krajowe Praesidium uwolniło Publiczność pociągami spacerowemi jadącą, od legitymowania się dokumentami paszportowemi.

Z c. k. Dyrekcyi Kolei żelaznéj Rządowéj wschodniéj.
Kraków dnia 20go maja 1854 r.

Nro 12,320. **Kundmachung.** (435—2-3)

Vom Magistrate der k. Hauptstadt Krakau werden nachstehen-

de im militärpflichtigen Alterstehende Individuen aufgefordert, sich biennen 6 Wochen auf der hiesigen Assentplatz um so sicherer zu stellen, als sie nach fruchtlosen Verstreichen dieses Termins als Rekrutirungsflüchtlinge betrachtet und als solche behandelt werden würden.

Post N.	Namen	Geburtsjahr	Haus N.	Gemeinde
1	Selig Dalet	1833	77	10
2	Aron Frommer	—	17	6 Kleparz
3	Samuel Baschels	—	137	10
4	WinzenzRuciński	—	10	7
5	Abele Mond-chein	—	75	6
6	Anton Skawiński	—	419	4
7	Karl Cielniaszek	—	173	6
8	Leib B rstenbinder	—	108	10
9	Felix Markiewicz	—	419	4
10	Marek Michnik	—	11	6
11	Wolf Schlaglied	—	25	11
12	Raphael Cierer	—	101	10
13	Hirsch Dawid Häublum	—	35	—
14	Thomas Waligórski	—	117	1
15	Abe Becken	—	16	6
16	Felix Stobiński	—	156	9
17	Eduard Szczygielski	—	441	4
18	Hirsch Benja. Boxhorn	—	418	4
19	Marian Dąbrowski	—	265	8
20	Schachna Joseph Heim	—	60	10
21	Samuel Löwenstein	—	13	6 Kleparz
22	Feiwel Bankin	—	109	10
23	Stanislaus Hemme	—	181	9
24	Lasar Spingarn	—	125	10
25	Joseph Hirsch Abeles	—	109	6
26	Wolf Bastel	—	167	10
27	Joseph Długoszewski	—	23	7 Kleparz
28	Michael Balza	—	465	4
29	Joseph Stumpf	—	56	1
30	Franz Xaw. Glixelli	—	552	5
31	Samuel Stern	—	195	10
32	Wiktor Birenfeld	—	68/9	6
33	Johann Karolczyk	—	396	4
34	Wolf Jakobsohn	—	31	6
35	Ei-ik Kelner	—	81	6
36	Moses Kops	—	22	11
37	Ludwig Schanzer	—	357	8
38	Sigismund Siemiński	—	156	9
39	Marzell Piechowicz	—	48	7 Piasek
40	Stephan Grządzielski	—	445	4
41	Joseph Zamojski	—	269	8
42	Alexander Arczyński	—	32	7 Piasek
43	Isaak Joskiewicz	—	108	6
44	Hendel Rosen	—	54	6
45	Samuel Leib Keller	—	33	6
46	Theophil Mikuszewski	—	44	6
47	Abraham Rothberg	—	96	10
48	Joseph Zegarmistrz	—	257	9
49	Abraham Itzinger	—	25	11
50	Ignatz Nalczniak	—	87½	7 Piasek
51	Winz. Szymczykiewicz	—	97	9
52	Peretz Eisik Strassmann	—	75	6
53	Wilhelm Markusfeld	—	10	6
54	Heim L. Drejer v Dreher	—	109/110	6
55	Efroim Grünberg	—	21	11
56	Joseph Bednarski	—	516	4
57	Karl Lubowicz	—	365	9
58	Anton Lang	—	348	3
59	Martin Lipa	—	534	4
60	Ludwig Polakiewicz	—	455	4
61	Joseph Sinkowski	—	471	4
62	Johann Kosałka	—	75	Krowodrza
63	Johann Ducillowicz	—	529	4
64	Jakób Fleischer	—	206	10
65	Andreas Kopf	—	533	5
66	Thomas Romanowski	—	27	7
67	Adalbert Bucała	—	8	Zwierzyniec
68	Jonas Katz	—	28	11
69	Leon Schreiter	—	501	4
70	Adolph Matejko	—	531	5
71	Elkan Tygner	—	212	10
72	Andreas Machnik	—	409	4
73	Joseph Barański	—	329	3
74	Samuel Kragen	—	50	11
75	Kazimir Kajzy	—	624	5
76	Kasimir Lenart	—	73	7
77	Bonawentura Reklewski	—	628	5
78	Franz Młynek	—	92	Zwierzyniec
79	Adalbert Patrowski	—	34	7 Kleparz
80	Efroim Libling	—	45	6
81	Felix Nowicki	—	545	5
82	Elias Dorfner	—	156	6
83	Mathias Makuła	—	13	Piaski
84	Abraham Majer Knopf	—	95	6
85	Ludwig Gebhard	—	676	5
86	Karl Mieroszewski	—	257	8
87	Wolf Weinberger	—	125	6
88	Peter Szczęsny	—	249	8
89	Ignatz Szarzyński	—	135	9
90	Isaak Salamon Neumann	—	18	11
91	Michael Drapalski	—	365	9
92	Esriel Schemann	—	10	11
93	Ladislaus Soswiński	—	472	4
94	Moses Horowitz	—	85	10

Post-N.	Namen	Geburtsjahr	Haus-N.	Gemeinde
95	Judel Lieber	—	77	10
96	Martin Mucha	—	21	Nowa-Wieś
97	Marek Pinczer	—	173	10
98	Anton Nawrót	—	486	4
99	Leib Filles	—	74	10
101	Julian K. Obtołowicz	—	446	4
102	Julian Nowakowski	—	140	8
103	Vinzenz Daczyński	—	366	9
104	Joseph U. A. Bichterle	—	82	7 Piasek
105	Theophil Szarowicz	—	460	4
106	Karl Stachurski	—	5	7
107	Isaak Binenstock	—	205	10
108	Leib Schaumer	—	60	10
109	Elkan Sam. Blaurok	—	86	6
110	Joseph Malik	1832	291	8
111	Moses Eichenbaum	—	124	10
112	Joseph Mazojaj	—	556	5
113	Peter Stachurski	—	139	6
114	Jonas Günzberg	—	81	6
115	Hirsch David Torbe	—	163 a	10
116	Matheus Widomski	—	45	7 Piasek
117	Stanislaus Łuczycki	—	271	9
118	Ladisl. Kwiatkowski	—	500	4
119	Moses J. Geldschneider	—	60	10
120	Simon Weis	—	165	6
121	Majer Reinhold	—	77	10
122	Israel Abr. Lustgarten	—	103	6
123	Johann Misikiewicz	—	611	5
124	Marzell Heggenberger	—	205	2
125	Feiwel Likier	—	123	6
126	Salomon Jos. Rapaport	—	130 B.	6
127	Franz Skrzypiec	—	87	7
128	Markus Leib Beigel	—	76	10
129	Jakob Kronengold	—	102	6
130	Hirsch Dav. Schmiedler	—	88	10
131	Stanislaus Sławiński	—	8	11
132	Mendel Abrahamowicz	—	70	6
133	Michael Hirsch Berger	—	57	10
134	Chaim Neftal	—	123	6
135	Leib Hochwald	—	32	6
136	Ludwig Krążaj	—	99	7 Kleparz
137	Matheus Staszczyk	—	133	8
138	Franz Uznański	—	68	Krowodrza
139	Franz Xav. Błoński	—	623	5
140	David Hirsch Tymberg	—	106	6
141	Abraham Tymberg	—	75/6	6
142	Joel David Gutwirth	—	118	10
143	Stanislaus Legutko	—	499	4
144	Valentin Nowakowski	—	6	Łobzów
145	Andreas Puchalski	—	40	7
146	Sigismund Jaroszewski	—	381	3
147	Israel Süssholz	—	109	6
148	Andreas Magielski	—	537	5
149	Joseph Lipmann	—	66	7
150	Ludwig Korytowski	—	93	1
151	Lasar Stummer	—	20	11
152	David Reisfeld	—	129	6
153	Johann Bonkowski	—	652	5
154	Salamon Grünberg	1831	134	6
155	Schloma Luftig	—	85	6
156	Manes Baum	—	66	6
157	Jakob Ferber	—	34	11
158	Isaak Reinhold	—	77	10
159	Israel Finkus Katz	—	87	6
160	Gerson Kohlberg	—	162	6
161	Jakob Beigel	—	76	10
162	Lasar Cuker	—	145	6
163	Moses H. Baumgarten	—	183	10
164	Berl Imergut	1830	6	Kawiory
165	Joseph Banaszek	—	195	10
166	Salamon Hirsch Katzner	—	116	6
167	Abraham Koplik	—	66	6
168	Simon Picele	—	134	10
169	Leib Netzner	1829	125	6
170	Joel Dembitzer	—	79	10
171	Israel Gleitzmann	—	109	10
172	Kalmann Kamsler	—	83	6
173	Maximilian Heumann	—	622	5
174	Leib Leinkram	—	109	6
175	Majer Fleischer	—	151	6
176	Joseph H. Englender	1828	100	10
177	Coolek Raucher	—	96	10
178	Berl Hendel Banet	—	149	6
179	Ignatz B. Löwenstein	—	192	2
180	Anschel Jolas	—	103	6
181	Moses Bandel	—	204	10
182	Hirsch Hirschlowicz	1827	137	10
183	Salamon Tyles	—	74	10
184	Markus Bandmacher	—	156	6
185	Moses Danglowicz	—	187	10
186	Michael Adler	—	462	4
187	A. Fröhlich v. Freilich	—	61	6
188	Jankel Drobner	—	1	6 Stradom
189	Abraham Elias Fink	—	106	10
190	Feiwel Bendetz	—	160	10
191	Moses Silberfreund	—	135	6
192	Markus Maringer	—	88	10
193	Konstatin Heumann	—	622	5

Krakau am 3. Maj 1854.

N. 2074. **CESARSKO-KRÓL. TRYBUNAŁ.** (444—2-3)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Na zasadzie artykułu 12go Ustawy hipotecznéj z rok 1844, po wysłuchaniu wniosku c. k. Prokuratora, wzywa wszystkich mogących mieć prawo do spadku po Michale-Marcinie i Mikołaju Dymkach, składającego się z połowy domu z ogrodem pod L. 89 w wsi Krowodrzy w gminie wiejskiéj VIII. Zwierzyniec położonego, aby z prawami swemi w ciągu miesięcy trzech od daty ogłoszenia obecnego zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie, spadek rzeczony zgłaszającemu się prawnemu nabywcy Szymonowi Plewie przyznanym zostanie.

Kraków dnia 20 kwietnia 1854 r.

Sędzia Prezydujący, A. Karwacki.
Sekretarz, W. Płonczyński.

N. 6536. **CES. KRÓL. TRYBUNAŁ** (457—2-3)

Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Na zasadzie artykułu 12go Ustawy hipotecznéj z r. 1844, wzywa mających prawo do spadku po Ignacym Krzęciowskim i Tomaszu Krzęciowskim pozostałego, mianowicie zaś z realności w wsi Radwanowicach Okręgu miasta Krakowa, w Gminie XVI. Pisary pod Nr. 47 położonéj, wraz z gruntami przy domu tym położonemi składającego się, aby w terminie miesięcy trzech z prawami swemi do spadku tego zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie spadek ten zgłaszającym się sukcessorom, tj Michałowi i Helenie Krzęciowskiem, Maryannie Przyłęckiéj. Ignacemu Siedleckiemu, Leonowi Siedleckiemu, Gabryelowi i Wiktoryi Lawernay, Antonemu Legawskiemu, Franciszkowi i Maryannie Szymańskim, Józefowi i Ludwice Wielowiejskim, wreszcie Adamowi i Salomei Siedleckim przyznanym zostanie.

Kraków dnia 20 stycznia 1854 r.

Sędzia Prezydujący, A. Karwacki.
Sekretarz, W. Płonczyński

(2-3) **OBWIESZCZENIE.** (465)

PISARZ CESARSKO-KRÓL. TRYBUNAŁU

Wielkiego Księstwa Krakowskiego, Wydziału 1go.

W skutku wykonania polecenia c. k. Trybunału W. Ks. Krakowskiego w dniu 8 kwietnia r. b. do L. 2857 wydanego, podaje do publicznéj wiadomości, iż opustoszałe piérwsze piętro domu numer 19 w gminie XI. miasta Krakowa położonego, do Rachli z Hirschbergerów Isenbergerowéj należące, od zachodu frontem z ulicą Wązką, od południa z domem N. 18, od wschodu z murem parkanowym, przez właściciela realności N. 20 z współwłaścicielami domu N. 21 nowo wymurowanym, od północy w części z dziedzińcem realności N. 20, a w części z nowo-wymurowaną częścią tejże realności graniczące; stósownie do artykułu 6go tyt. II. Uchwały sejmowéj z dnia 15 grudnia 1818 r. przez publiczną licytacyą, pod następującemi warunkami sprzedane zostanie:

1) Cena szacunkowa pomienionego piętra wraz z placem do tegoż należącym, 10 sążni kwadratowych wynoszącym, według oszacowania przez w sztuce biegłych, na pierwsze wywołanie ustanawia się złr. 68 kr. 30 m. k., która w braku licytantów na trzecim terminie do ⅔ części, tj. do złr. 45 kr. 40 m. k. zniżoną zostanie.

2) Chęć licytowania mający, złożą przedewszystkiem tytułem vadium $^1/_{10}$ część rzeczonego szacunku tj. złr. 6 kr. 51 m. k.

3) Nabywca połowę summy wylicytowanéj, z któréj podatki i inne należytości skarbowi uiścić będzie winien, złoży w zakresie dni 10 po odbytéj licytacyi do Depozytu sądowego, a drugą połowę zapłaci w skutku prawomocnéj klassyfikacyi z procentem po 5% od dnia licytacyi, za assygnacyami c. k. Trybunału, komu z prawa wypadnie.

4) Na nabywcę wkłada się obowiązek opustoszałe piętro pierwsze, w myśl powołanego przepisu Ustawy sejmowéj z dnia 15 grudnia 1818 r. w ciągu roku wyreparować, a to w sposób przez właściwą władzę wskazany.

5) Niedopełniający któregokolwiek bądź z powyższych warunków, utraci vadium i nowa licytacya na koszt i stratę jego przedsięwziętą zostanie.

6) Gdyby kto w ciągu dni 8 po stanowczém przysądzeniu o $^1/_8$ część wylicytowanéj summy więcéj zaofiarował, obowiązany będzie złożyć takową w Depozyt sądowy wraz z vadium i dopełnić formalności ustawą właściwą przepisanych.

Sprzedaż rzeczona odbywać się będzie na audyencyi publicznéj c. k. Trybunału W. Ks. Krakowskiego, pod L. 106 przy ulicy Grodzkiéj posiedzenia swe od godziny 10éj zrana zwykle odbywającego. — Do téj licytacyi wyznaczają się trzy termina:

1) na dzień 13 lipca
2) „ 17 sierpnia
3) „ 21 września
} 1854 roku.

Kraków dnia 1go maja 1854 roku.

Librowski.

Obwieszczenie. (470)

[N. 12,802.] Do wyposażenia ubogich par narzeczonych ze stanu rzemieślników miasta Krakowa, a to w celu uświetnienia dnia zaślubin J. C. K. Apost. Mości, przyłożyli się Panowie: Teofil Seifert 15 złr. — Ludwik Hoelzl, Wincenty Kirchmajer, Wincenty Wolf, księżna Teresa Lubomirska i Administracya dzierżawy podatku konsumpcyjnego po 25 złr. — Książę Władysław Sanguszko 20 złr. — Wincenty Darowski, Abraham Einbild, Hirsch Mendelsohn, Konstanty Benoe, Jego Excellencya ksiądz baron Schindler, hrabina Zofia Potocka, Hr. Hr. L. Skorupka, Piotr Moszyński i Eugeniusz Dzieduszycki, potém Salomon Deiches po 10 złr. — ksiądz prałat J Kalisiewicz 5 złr. 6 kr. — Antoni Czerny, Ludwik Zieleniewski, J. A. Bornstein, Abraham Gumplowicz, Baer Maisels, Józef Bartl, ksiądz prałat Rozwadowski, ksiądz prałat Gładyszewicz, ksiądz prałat Penka, Piotr Bartynowski, ksiądz pleban Tuppy, Schlossmann i Ostersetzer, S. Wachsmann, Löbl Bett, i Dawid

Rappaport, potém Anna Szaster i Dyrekcya Dziennika „Czas“ po 5 złr. — C. i H. Malachowski, Karol Treutler, J. Halberstam i W. Schönberg po 3 złr. — C. F. Hahn, ksiądz prałat Teliga, Haller, Wojciech Majer, NN., NN., A. Hoelzl, Szymon Mileski, Ner 52 Gm. VII., M. Luxenberg, Abraham Machenbaum, Isaak Jacobsohn, Wolf Manne, Majer Goldblum, S. Kaufmann, A. Ehrenpreis, M. Baruch. S. Eibuszyc i Wolf Deutscher po 2 złr. — Wal. Wielogłowski 1 złr. 20 kr., Mycielski, Ostrowski, Paliszewski, JMC. ksiądz biskup Łętowski, J. Gralewski, Mar. Strzelbicki, Kilian Merkert, W. Karwicki, Wil. Hüblinger, K. Morbicer, F. Florkiewicz, Z. Miłtowski. B. Tomkowicz, Franciszek Wężyk, J. Mildner, Ant. Kopiński, F. Stobnicki, Dr. Sławikowski, Aleksander Brześciański, Rzesiński. A. Thim, Jędrzéj Schultz, Kolischer, Józef Dąbkowski, Jerzy Goebel Kazimierz hr. Wodzicki, Stanisław Wężyk, Redolfi, Paolis, Bukowski, S. Ciechanowski, Ludwik Beim, M. Lebowski, Szymonowicz, Tyrchowski, T. Świetlicki, Dr. Warschauer, Izaak Rittermann, Józef Rosenzweig, Birnbaum, Markus Blatteis. S. Eibuszyc, Wachtel, Salamon Wachsmann, L. Horowitz i Nathan Ferber, potém Amalia Skrzyńska, Russanowska i Marya Rittermann, nakoniec Przewielebny Konwent OO. Franciszkanów i Pijarów po 1 złr. — De La Veaux 40 kr., Stanisław Boguński, Karol Wolański, Ner 529 VII, F. W., i Joanna Pruszyńska po 30 kr. — T. W., Leopold Lipiński i Robacki po 20 kr. — Galli, Karol Schleicker, Franciszek Rogaski, F. Łopatkiewicz, F. Z. Ignacy Dulębowski, J. Gra..., J. Preiss i Andrzéj Dutkiewicz po 15 kr. mon. konw.

(474) **Obwieszczenie.** (1-3)

[L. 7850]. C. k. Sąd szlachecki tarnowski uwiadamia, iż wieś Kasinka Mała do masy spadkowéj Aleksandra Udrańskiego należąca w obwodzie Sandeckim położona 224 morgów 1,236 sążni [] pola ornego, 31 morgów 3,5 sążni [] łąk, i 187 morgów 1,430 sążni [] pastwiska obejmująca, na dniu 12 czerwca 1854 r. o godzinie 10 zrana w tutejszym c. k. Sądzie w sześcioletnią dzierżawę od dnia 24 czerwca b. r. aż do tegoż dnia 1860 roku trwać mającą przez publiczną licytacyę ryczałtem wydzierżawioną zostanie. Za cenę wywołania stanowi się summę 300 złr. m. k. O bliższych zaś warunkach téj dzierżawy z aktów tutejszo-sądowych wiadomość powziąść można. Wsetecka.— Ościsławski.— Schoen.

Z Rady c. k. Sądu szlacheckiego,

Tarnów dnia 18 maja 1854 roku. Elsner.

N. 117 Mp. et 180 Lp. 1854. (421-2-3)

Edictal-Vorladung.

Vom Oberamte der Herrschaft Landskron et Myślenice zu Izdebnik, werden nachstehende ohne hierämtlicher Bewilligung vom Hause abwesende Militärpflichtige aufgefordert, binnen 6 Wochen in der Oberamtskanzlei zu Izdebnik um so gewisser zu erscheinen, als widrigens gegen dieselben nach den a. h. Vorschriften vorgegangen werden wird, und zwar:

aus *Rudnik*: Nro 73, Martin Krzywoń, Nro 179, Franz Blak, Nro 180, Andreas Blak, Nro 180, Michael Blak, Nro 179, Adalbert Kozioł.

aus *Jachówka*: Nro 73, Johann Sobik.

aus *Jasienica*: Nro 42, Josef Garbień, Nro 53, Adalbert Biela.

aus *Stronie:* Nro 91, Josef Mucha, Nro 69, Adalbert Półka.

aus *Budzow:* Nro 293, Michael Maślonka, N. 90, Josef Pawlica, N. 89, Josef Konas, N. 3, Johann Dziuba, N. 52, Johann Partyka, N. 321, Simon Nowak, N. 19, Johann Młynarczyk.

aus *Skawinki:* N. 83, Franz Mirek, N. 55, Michael Halawa.

aus *Biękówka:* N. 68, Kasper Stachura, N. 328, Stanislaus Lenik, N. 47, Jakob Chromy, N. 122, Michael Liszka, N. 137, Johann Kachnic, N. 173, Anton Kania, N. 74, Michael Kosmąd.

aus *Izdebnik:* N. 248, Andreas Nieziołek, N. 91, Franz Gwizdz, N. 243, Franz Radoń, N. 130, Anton Sowa, N. 141, Stanislaus Bochenek, N. 115, Josef Sułek, N. 243, Alexander Radoń, N. 27, Andreas Zaręba, N. 221, Jakob Gunia, N. 184, Stanislaus Wolarczyk, N. 48, Thomas Stręk, N. 89, Albert Bujakowski.

aus *Sulkowice:* N. 69, Albert Flejtuch, Nro 157, Johann Sroka, N. 371, Albert Wołek, N. 90, Andreas Gancarz, N. 182, Josef Ostafin, N. 257, Michael Trąbka, N. 214 Winzenz Kania.

aus *Trzebonia;* N. 102 Michael Leśniak, N. 33, Michael Bochnia.

aus *Żarnówka:* N. 27, Anton Rusin, N. 208, Michael Zajda, N. 27, Walentin Rusin, N. 202, Josef Kachnic.

aus *Bogdanówka:* N. 53, Josef Szumera, N. 4, Thomas Huher, N. 9. Michael Czopek.

aus *Harbutowice:* N. 44, Simon Hajost, N. 79, Blasius Hodnik, N. 112. Jakób Bargiel, N. 62, Thomas Kania, N. 19, Josef Horwat.

aus *Zawadka:* N. 31, Thomas Bednarz.

aus *Palcza:* N. 51, Jakob Droszcz.

aus *Więciorka:* N. 63, Lukas Ziaja, N. 19, Simon Bystroń.

aus *Baczyn:* N. 112, Kasimir Łuczak, N. 83, Blasius Pająk.

aus *Peim:* N. 93, Stefan Oboński, N. 418, Josef Czernecki, N. 408, Thomas Wątor.

aus *Tenczyn:* N. 6, Walentin Firek.

aus *Bysina:* N. 147, Johann Miskowiec, N. 132, Josef Uchacz, N. 155, Franz Goralik, N. 23, Anton Domanus.

aus *Dolnawieś:* N. 141, Michael Fałek, N. 131, Michael Opydo, N. 141, Johann Fałek, N. 178, Alexander Schneider, N. 147, Peter Grabowski, N. 94, Martin Sajdok.

aus *Polanka:* N. 53, Michael Gorączko, N. 53, Stanislaus Gorączko, N. 6, Thomas Gorączko.

aus *Lubień:* N. 57, Johann Luberda, N. 12, Nikolaus Chwastecki, N. 39, Jakób Kurka.

aus *Łagiewniki:* N. 15, Josef Zalas, N. 36, Thomas Przysiężniak.

aus *Górnawieś:* N. 30, Walentin Ziemba, N. 49, Michael Proszek, N. 42, Josef Zabłocki, N. 52, Winzenz Pindela, N. 104, Michael Węgrzyn.

aus *Stróża:* N. 301, Anton Klimas, N. 323, Andreas Schwachta, N. 122, Simon Siodmy.

aus *Krzeczów:* N. 70, Mathias Kosmider.

Izdebnik den 23ten März 1854.

Ner 513. **Wezwanie.** (436—2-3)

Jeżeli nieobecni poborowi: Józef Kowalczyk n. d. 32 z Łętowego; Wojciech Bierowiec n. d. 58, Wojciech Skawczak n. d. 187, Tomasz Solarz n. d. 159 i Andrzej Lulek n. d. 234 z Kasiny; i Szczepan Niżnik n. d. 6 z Mszany dolnéj w trzech tygodniach tutaj nie stawią się, postąpi się z nimi podług dotyczących przepisów. — Poręba wielka w cyrkule Sandeckim 6go maja 1854 r.

Rucki.

Inseraty.

Zawiadamia się szanowną Publiczność, iż skład Szkła szlifowanego stołowego w różnych gatunkach, źwierciadeł szlifowanych różnéj wielkości, tafli czeskich i zwyczajnych do okien, oraz puzderek na wino do podróży, po ś. p. Tomaszu Rostafińskiem przy ulicy Floryańskiéj N. 544 wyprzedaje się z wolnéj ręki zupełnie po cenach niższych jak te w fabrykach kosztowały. (468-1-3)

REWALENTA ARABSKA

pp. Barry du Barry I SPÓŁKA W LONDYNIE.



Środek do przywracania zdrowia i siły dla chorych każdego wieku i dzieci słabowitych, — służy zarazem do śniadania i kolacyi, jako przyjemne pożywienie.

Przyjemna ta mąka otrzymana z arabskiéj rośliny, z kozim naszym powojem najwięcéj podobieństwa mającéj, lekko strawna, leczy (bez pomocy innych pierwiastków lekarskich i wszelkich zachodów uchylając je zupełnie) śpiesznie i na zawsze: niestrawność, zatkanie, ostrości, kurcze, spazmy, zawrot głowy, zgagę, dyaryę, osłabienie nerwów, słabości żółciowe, choroby wątrobowe i nerkowe, wzdęcia, drętwienie, bicie serca, nerwowy ból głowy, głuchotę, szum w głowie i uszach, bóle we wszystkich częściach ciała, chroniczne żołądka zapalenie i tegoż supuracyą, wyrzut skórny, szkorbut, febrę, szkrofuły, konsumcyą, wodną puchlinę, pedogrę, mdłości i wymioty u kobiet ciężarnych, smętność, osłabienie ogólne ciała, paraliż, kaszel, bezsenność, wycieńczenie, melancholią itp. Dla dzieci, dla chorych i słabowitych osób, nieznamy lepszego i skuteczniejszego środka, ile że nigdy kwasów w żołądku nie tworzy, a zażywszy zrana i wieczorem, naturalne odbywanie funkcyi ułatwia, najsłabsze trawienie leczy, i najbardziéj osłabionemu nowe siły i nieznaną mu dotąd moc udziela. — Główne Rewalenty własności są pożywność i uleczalność. Wszystkie dzienniki angielskie ogłaszają liczne podziękowania pp. Barry du Barry & Comp. za nowe odkrycie Rewalenty Arabskiéj — przeszło 50,000 wiarogodnych osób złożyło im dziękczynne świadectwa, tak, że ten wyborny uzdrawiający środek powszechnie wysoce ceniony i poszukiwany, żadnych zaleceń niepotrzebuje.

Że zaś liczne dochodzą nas skargi na uszczerbek (szwank) zdrowia, poniesiony z powodu szkodliwego podrabiania naszéj słynnéj *Rewalenty Arabskiéj*, jaką się ośmielają niektóre handle w Warszawie, we Lwowie itp. sprzedawać, anonsując w Gazetach i Kalendarzach jakoby główne składy naszéj *Rewalenty* posiadali, widzimy się przeto zmuszeni ostrzedz publicznie, iż jedyny skład naszéj prawdziwéj *Rewalenty Arabskiéj* jest u naszego głównego Ajenta

Karola Herrmann w Krakowie

na całą Galicyą, Królestwo Polskie i W. Ks. Krakowskie, tudzież pod firmami poniżéj wymienionemi a od niego upoważnionemi do sprzedaży, jako to:

W Galicyi: Karol Haempel, Thom. Jasiński w Białéj. Ign. Brosig, St. Warzeszkiewicz w Wadowicach. Ant. Kasprzykiewicz, Paweł Niedzielski w Bochni. Józ. Jahn w Tarnowie. F. Jaśkiewicz w Rzeszowie. Bracia Juśkiewicz w Jarosławiu. J. Kosterkiewicz w Nowym-Sączu. Bracia Podgórscy w Jaśle. Fr. Karol Gilatowski w Samborze. Ed. Machalski w Przemyślu. Jan Klein, C. F. Milde, J. P. Riedel, A. Mańkowski we Lwowie. J. Muchitsch et Comp., Bracia Czuczawa w Stanisławowie. A. Morawetz w Tarnopolu. Bracia Czuczawa w Czerniowcach. J. Sala w Brodach.

W Królestwie Polskiém: Leon Możdżeński w Kielcach. Leon Wolski. W. Olszewska w Radomiu. Karol Bełczykiewicz w Lublinie. Henryk Kremki, Leon Staliński, Sebastyan Szostkiewicz w Warszawie. Jan Ferensowicz w Częstochowie. Jan Tchinkiel, H. Hurtig w Kaliszu. Dobrzański w Płocku. F. Dutreppi et Comp. w Sandomierzu. B. Drewes et Comp. w Suwałkach. Tad. Więckowski w Mińsku. L. B. Loewenstein w Smoleńsku. Karol Shoultz w Mochilewie.

Barry du Barry et C.

(441) 77 Regent-Street w Londynie.

(452) **Ankündigung** (1-3)

über den

GESUNDBRUNNEN ZU KRYNICA.

Die Mineral-Quelle zu Krynica im westlichen Theile Galisiens auf der Religionsfonds-Domäne Muszyna, $4\frac{1}{2}$ Meilen von der Kreisstadt Neu-Sandec entfernt, verdient wegen ihrer besondern Heilkräfte als Bade-und Sauerbrunnen die allseitigste Beachtung und die Sandecer k. k. Cameral-Bezirks-Verwaltung nimmt die bevorstehende Wiedereröffnung der Bade- und Trinkanstalt zur Veranlassung Aerzte und Kranke darauf aufmerksam zu machen.

Das mit grosser Kraft hervorsprudelnde Wasser derselben ist kristalklar, kühlend, farb- und geruchlos, sehr angenehm Schmeckend und stark schäumend.

Den Resultaten der chemischen Untersuchung zufolge, erhalten 30 Pfund oder 720 Kubikzoll dieses Säuerlings folgende Bestandtheile:

Extractivstoff	3,25	Gran,
Luftsaueres Eisen oder Oker	122,15	„
„ Natron oder Soda	34,75	„
„ Bitter- oder Kalkerde	20,65	„
„ Kalkerde	7,—	„
Schwefelsauere Kalkerde oder Selenit	12,25	„
„ Bittererde oder Bittersalz	33,75	„
„ Natron oder Glaubersalz	14,23	„
Salzsaueres Eisen	2,50	„
„ Natron	4,—	„
Alaunerde	13,15	„
Kieselerde	12,50	„
Zusammen	279,18	Gran.

Das Krynicaer Mineralwasser wurde vermög der in der Lemberger Zeitung vom 27 Juni 1837 veröffentlichten Erfahrungen des gewesenen Brunnenarztes M. Dr. Sporn, bei erschlaftem Verdauungsgeschäfte mit vorwaltender Erzeugung von Säure, Schleim und Würmern ausgezeichnet befunden; als Wurmmittel besitzt es diesen Vorzug vor Andern, dass es die Krankheit und die Disposition zur neuen Würmererzeugung zugleich tilgt.

Bei gesunkener Assimilation und den daraus entspringenden Leiden, als: im Beginne der Skrophel- und englischen Krankheit; in der Bleichsucht, im Mangel der monatlichen Periode aus zu geringer und unvollkommener Blutbereitung; bei geschwächter Kraft der Blutgefässe: im passiven Blutflüssen, als auch, wenn der Verlust gross war, und die Wiedergenesung nur langsam fortschreitet; in übermässigen, entkräftenden Schweissen und Darmentleerungen, wenn sie nicht dem letzten Stadium eines hektischen Fiebers angehören, und im weissen Flusse, in krankhaften Samenergiessungen, in der durch Ausschweifungen im Wein und in der Liebe, durch allzugrosse psychische und physische Anstrengung, durch häufige oder unglückliche Geburten entstandenen Lebensschwäche, in den Krankheiten eines zu empfindlichen und zu Krämpfen geneigten Nervensystems, in Magen-, Brust- und Gebärmutterkrämpfen u. a. m., in der Hysterie und Hypochondrie ohne materielle Ursache, im allgemeinen Zittern der Glieder, in Augenschwächen, im Schwindel und selbst in der Schwerhörigkeit, in gesunkener Kraft der Geschlechtsverrichtungen; in männlichem Unvermögen und in der Unfruchtbarkeit der Frauen.

Endlich zeigt die Krynicaer Heilquelle vermöge ihres selbst den **Pyrmonter Gesundbrunnen** an Kohlensäure übertreffenden Reichthums in der so schmerzhaften Krankheit der Nieren und der Blasensteine ausgezeichnete Heilkraft

Bestellungen auf Mineralwasser werden vom Cameral-Wirthschaftsamte in Muszyna angenommen.

Neu-Sandec, am 22. April 1853.

FABRYKA PIECÓW

KAFLOWYCH

w Dąbiu pod Krakowem,

poleca Szanownéj Publiczności Piece kaflowe najnowszéj konstrukcyi swego wyrobu w różnych kolorach glazurowane, i powszechnie z praktyczności swojej znane, których w przeciągu lat trzech około 300 okładem do różnych budynków rządowych i prywatnych dostawiono. Ceny jakkolwiek stałe i bardzo nizkie, będą przy odstawieniu za gotówkę jeszcze cokolwiek zmniejszone. Wyrabiają i odstawiają się także prawdziwe berlińskie piece szmelcowane (Berliner Schmelzöfen), po cenie umiarkowanéj.

Obstalunki przyjmują się bądź listownie, bądź ustnie w Administracyi Fabryki w Dąbiu, lub w Handlu Wgo G. M. Gebla w Krakowie. — Dostanie także w rzeczonéj fabryce dachówek i wszelkiego gatunku cegieł. (446—1-3)

Unterzeichneter macht die Anzeige einem hochgeehrten Publicum, dass er bei Eröffnung der Bäder von **Schwoschowice** die **Restauration** übernimmt, und für eine gute Küche, so wie Alle Arten vorzüglichen Getränke und prompte Bedienung sorgen wird. Krakau am 16ten Mai 1854.— Johann Kallaus.

Podpisany ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przy otwarciu kąpieli w Swoszowicach **Restauracyą** na siebie objął, i tak o dobrą kuchnię jakoteż wszelkiego gatunku wyborne napoje, oraz prędką usługę starać się będzie. — Kraków 16go maja 1854.

(460—2-3) Jan Kallaus.

(423) **TRUSKAWIECKIE KĄPIELE** (2-3)

Solne i Siarczane,

będą od 15go maja do użytku Szanownych Gości otwarte. Postarano się o wyborną restauracyą i cukiernią, jakoteż i o to, że **ŻĘTYCĘ** do picia i kąpiel dostanie w miejscu. Dobra muzyka zamówiona na cały czas kąpielowy. — Wód mineralnych truskawieckich do picia dostać można zawsze świeżych we flaszkach w handlu Jana Kleina we Lwowie.

Truskawice dnia 1go maja 1854. *Pasynkowski.*

Dyrekcya Zakładu wód mineralnych i kąpieli w Szczawnicy.

Zawiadamia niniejszém Szanowną Publiczność, iż z dniem 15tym kwietnia nalewanie tegoroczne wody mineralnéj z trzech źródeł, tojest Józefiny, Magdaleny i Stefana rozpoczęła, a polecając się łaskawym obstalunkom, zwraca uwagę, iż dla uniknienia wszelkich odmian lub fałszowania téj mineralnéj wody, wszystkie flaszki przesyłane, będą zaopatrzone cynowemi kapslami, na których się rok nalewania i nazwa źródła znajdować ma.

Otwarcie zaś kąpiel w Szczawnicy rozpoczyna się z dniem 1ym czerwca b. r., z wszelką dla gości słabych przygotowaną dogodnością i wesołością. Zakład zaopatrzony jest wyborną Restauracyą i doborowém muzykalném towarzystwem z Karlsbadu. Słabym osobom, udzielać będzie ochoczo rady i pomocy do tego szczególnie zamówiony źródłowy lekarz. (461—2-3)

DWOREK pod numerem 268 w gminie IX, na ulicy Zwierzynieckiéj, z dogodnem mieszkaniem, stajnią, wozownią i z ogrodem owocowym, jest od 1go lipca r. b. do wynajęcia. Wiadomość powziąść można w Handlu p. Krywulta. (447—1-3)

Sobolewski Konstanty, Redaktor odpowiedzialny. — w Drukarni Czasu. — *Antoni Czapliński* zarządzca drukarni.